



**Do Rzeszowa bez Marleny
Kowalewskiej**

Czytaj na str. 15

Fot. Ryszard PAKIESER

Maturzyści już po egzaminie z języka polskiego

„Pan Tadeusz” i relacja z drugim człowiekiem

Ponad 11 tysięcy maturzystów z Pomorza Zachodniego jest już po pierwszym egzaminie z języka polskiego. Młodzież spodziewała się, że będzie musiała zmierzyć się z utworami Marii Konopnickiej oraz romantyzmem polskim, jednak naturalny arkusz dotyczył – w pierwszym temacie – motywu tradycji w „Panu Tadeuszu”, w drugim trzeba było napisać rozprawkę o relacji z drugim człowiekiem jako źródle szczęścia. Do wyboru była także analiza wiersza „Najkrótsza definicja życia” Józefa Barana.

„Czym dla człowieka może być tradycja?”. Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Pana Tadeusza”, całego utworu Adama Mickiewicza oraz do wybranego tekstu kultury – oto pierwszy temat tegorocznej matury z języka polskiego. Młodzież mogła również napisać rozprawkę na temat drugiego: „Kiedy relacja z drugim człowiekiem staje się źródłem szczęścia?”. Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej oraz do wybranych tekstów kultury.

Abiturienti mieli 170 minut na uporanie się z arkuszem egzaminacyjnym z języka polskiego na poziomie podstawowym. Niektórym wystarczyło ledwie dwie godziny na wypełnienie części testowej i napisanie rozprawki.

– Wybrałem drugi temat „Kiedy relacja z człowiekiem staje się



W Szczecinie do egzaminu dojrzałości przystąpiło ponad 3,8 tysiąca abiturientów. Stu maturzystów zasiadło w ławkach szkolnej auli XIII Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie.

Fot. Dariusz GORAJSKI

źródłem szczęścia”, bo był – według mnie – łatwy, przyjemny i otwarty – stwierdził Szymon Garncaz z klasy III GD z IX Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Monte Cassino w Szczecinie, który z gmachu szkoły wyszedł przed czasem – chwilę przed godziną 11.

– Można było dużo napisać. Ja oparłem się między innymi na „Małym księciu” Antoine’a de Saint-Exupéry i „Panu Tadeuszu”,

bo do tej lektury też można było się odnieść w rozprawce na drugi temat. Generalnie ujął go w kontekście oczekiwania na drugą osobę – mówił zaraz po egzaminie Natan Matuszczak, także uczeń klasy III GD IX Liceum Ogólnokształcącego, który pisemne zmagania z ojczystym językiem zakończył również po dwóch godzinach. – Zobaczymy tę drugą osobę, będziemy mogli się dla niej postarać, pokazać

kim dla nas jest – to buduje nas wewnętrznie.

– Nie było trudno – zgodnie podkreślają maturzyści z IX LO z Oddziałami Dwujęzycznymi w Szczecinie.

Emocje opanowały także rodziców tegorocznych abiturientów. Anna Ulaszewska, mama maturzystki z klasy biologiczno-chemicznej IX LO, czekała na córkę pod szkołą.

Dokończenie na str. 3

Rewalska kolejka powróciła

Rozpoczął się kolejny sezon przewozowy Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej. Od weekendu majowego kolejka kursuje codziennie na trasie pomiędzy Gryficami i Pogorzelią codziennie, aż do końca września. Składy retro, w zestawie z lokomotywą spalinową Lxd2 wyjeżdżać będą o 8.40 z zajezdni w Gryficach, by po dotarciu do gminy Rewal kursować wahadłowo pomiędzy Trzęsaczem i Pogorzelią.

Czytaj na str. 3

Powstaje nowy pomnik

Na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie rozpoczęły się prace nad nowym pomnikiem poświęconym ofiarom Grudnia '70. Monument ma być gotowy pod koniec lipca. To przedsięwzięcie Instytutu Pamięci Narodowej.

Czytaj na str. 4

Co dalej z „Gryfią”?

Od paru lat się zastanawiamy, jaki los spotka zbudowany 135 lat temu prom należący do Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie. Spółka trzy razy wystawiała jednostkę na sprzedaż.

Czytaj na str. 4

Majówka na drogach

Spokojnie, ale za szybko

Policja podsumowała długi majowy weekend. Na drogach województwa zachodniopomorskiego doszło w tym czasie do czterdziestu wypadków drogowych, w których jedenaste osób zostało rannych. Niestety – jedna zginęła.



Podczas długiego weekendu szczecińscy policjanci ujawnili ponad 270 wykroczeń dotyczących przekroczenia prędkości na terenie miasta.

– Funkcjonariusze sprawdzali, czy kierujący poruszali się zgodnie z przepisami i dozwoloną prędkością. Kontrolowali także stan ich trzeźwości, stan techniczny pojazdów oraz czy wszyscy podróżujący mają zapięte pasy – tłumaczy podkom. Irena Kornicz, z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. – Tegoroczny długi majowy weekend trwał aż pięć dni. Był to szczególnie moment dla wszystkich planujących wypoczynek, chociażby ze względu na zniesione obostrzenia związane z pandemią wirusa SARS – CoV-2, dlatego wiele osób zaplanowało wyjazd poza miasto.

Na drogach było bardzo duże natężenie ruchu, szczególnie na głównych ciągach komunikacyjnych prowadzących do miejscowości nadmorskich. Od 29 kwietnia do 3 maja na drogach regionu doszło do 9 wypadków drogowych, w których 11 osób zostało rannych, a jedna osoba zginęła.

– Najczęstszymi przyczynami wypadków drogowych było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, niedostosowanie prędkości do warunków ruchu oraz nieprawidłowa zmiana pasa ruchu – wylicza podkom. Irena Kornicz.

Ubiegłoroczna majówka była o jeden dzień krótsza. Wtedy na zachodniopomorskich drogach doszło do 6 wypadków, w których jedna osoba zginęła, a pięć zostało rannych.

Dokończenie na str. 3

Odpowie przed sądem

Groził, że spali blok

Znieważał sąsiadów, groził, że spali blok, w którym mieszkają i pozbawi ich życia. Teraz 41-latek ze Szczecina stanie przed sądem.

Prokurator Rejonowy Szczecin-Niebuszewo skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie, który prawie trzy lata wielokrotnie znieważał i groził swoim pięciu sąsiadom, że pozbawi ich życia, spowoduje u nich uszczerbek na zdrowiu oraz spali zamieszkiwany przez nich blok mieszkalny.

– Prokurator objął czynny polegające na znieważaniu pokrzyw-

dzonych, ścigane z oskarżenia prywatnego, ściganiem z urzędu – informuje Prokuratura Okręgowa w Szczecinie.

Mężczyzna został zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Był już karany sądowo.

Za zarzucane mu przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

(gan)

POGODA Szczegóły na str. 13



Ułatwienia dla cyklistów jeszcze przed sezonem

Miejsca Przyjazne Rowerzystom

Województwo Zachodniopomorskie uruchomiło specjalny system rekomendacji miejsc, w których rowerzyści mogą przenocować, przechować bagaż czy naprawić sprzęt.

Systemy Miejsc Przyjaznych Rowerzystom (MPR) to nowość w Polsce, ale sprawdzają się już w wielu europejskich krajach. To przede wszystkim: możliwość skorzystania przez minimum czterech turystów z noclegu na jedną dobę, bezpieczne i nieodpłatne przechowanie rowerów wraz z bagażem w trakcie pobytu, a także nieodpłatne udostępnianie narzędzi do podstawowych napraw. MPR-y będą musiały również dysponować aktualnymi informacjami, gdzie w pobliżu znajdują się serwisy i sklepy rowerowe. Idea MPR ma też wesprzeć lokalny biznes w tworzeniu oferty dla tej coraz popularniejszej formy turystyki, a przez to też o podniesienie atrakcyjności turystycznej regionu.

Zgłoszenie i udział w systemie jest bezpłatny i dobrowolny. Nabór trwał od stycznia br i już przyznano pierwsze rekomendacje.

Miejsc jest 27. Kempingi, punkty gastronomiczne, ośrodki sportowe, centra informacji turystycznej, a także muzea, biblioteki i koszańska wąskotorówka. W najbliższych dniach kolejnych 14 lokalizacji przejdzie proces weryfikacji, który kończy się przyznaniem certyfikatu MPR. Tabliczki z literkami MPR i logo Pomorza Zachodniego ułatwią znalezienie takiego miejsca.

Przyjmowanie zgłoszeń było planowane od 1 stycznia do 29 kwietnia 2022 r., ale Zarząd Województwa zdecydował o zmianie systemu naboru na ciągły, a więc na bieżąco będą weryfikowane



Miejsca Przyjazne Rowerzystom zostaną oznakowane i wyróżnione na mapach – elektronicznych i papierowych – wydawanych przez Województwo Zachodniopomorskie.

Fot. Artur BAKAJ

nowe zgłoszenia, aby takich miejsc przybywało jak najwięcej.

Obiekty ubiegające się o rekomendacje Miejsca Przyjaznego Rowerzystom muszą być zlokalizowane na obszarze województwa zachodniopomorskiego oraz należeć do jednej z pięciu kategorii: obiekty noclegowe, obiekty gastronomiczne, atrakcje turystyczne, punkty informacji

turystycznej, pozostałe obiekty handlowe i usługowe.

Czy warto się zgłosić? Oczywiście. Nastawienie się na rowerzystów po prostu się opłaca. W całej Europie właśnie ten rodzaj turystyki jest znaczącym czynnikiem rozwoju regionalnego i lokalnego. Zgodnie z szacunkami Europejskiej Federacji Cyklistów sektor „cycle industry” w UE to 655 tys. miejsc

pracy, a roczne przychody z turystyki rowerowej to aż 44 mld euro.

Miejsca Przyjazne Rowerzystom będą oznaczone na mapach – tradycyjnych i elektronicznych – przygotowanych przez Województwo Zachodniopomorskie. MPR-y będą również objęte innymi działaniami promocyjnymi i szkoleniowymi.

Wiecej informacji na <https://turystyka.wzp.pl/>.

(a.be)

Zapísane
w „Kurierze”

**Wycofane z obrotu
mięso po przeróbce
oferowano
konsumentom**

Przed kilku dniami w bufecie KZG na Niebuszewie władze sanitarne zakwestionowały pewną ilość nie budzących zaufania kotletów mielonych.

Jak się okazało, kotlety te kuchnia sporządziła z mięsa zepsutego i już poprzednio wycofanego z obrotu. Badanie laboratoryjne przeprowadzone w Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej wykazało silne zakażenie bakteryjne. Dalsze dochodzenie w toku.

„Kurier Szczeciński”
z 22 października 1957 r.

**Trzech rybaków
ze Stołecznia zatonoło
na Jeziorze Dąbskim**

W niedzielę z bazy rybackiej w Stołecznym trzech rybaków popłynęli łodzią do Lubczyny, gdzie na statek załadowali około tony ziemniaków i wieczorem (prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym) wyruszyli w drogę powrotną.

Do Stołecznia dotychczas nie wrócili. Istnieje więc prawdopodobieństwo zatonięcia łodzi na Jeziorze Dąbskim.

Dotychczas zdołano ustalić dwa nazwiska rybaków. Nazwisko trzeciego mężczyzny – na razie nieznane.

Poszukiwania trwają.

Warto dodać, że istnieje zarządzenie SUM-u, zakazujące używania łodzi rybackich do przewozu towarów.

„Kurier Szczeciński”
z 23 października 1957 r.

Wernisaż wystawy w Książnicy Pomorskiej

O rany! Jestem zilustrowany

Wernisaż wystawy – „O rany! Jestem zilustrowany. Dziecięca ilustracja książkowa: ilustratorzy zachodniopomorscy” – odbędzie się w czwartek (5 maja) o godz. 17 w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. Towarzyszyć mu będzie pokaz warsztatu ilustratora: Katarzyny Wójcickiej oraz prezentacja lokalnych wydawców książki dla dzieci i publikacji o tematyce regionalnej wraz z możliwością ich zakupu.

„Celem, który przyświecał nam podczas przygotowywania wystawy, było zwrócenie uwagi na niedoceniane niekiedy piękno dzieł tworzonych przez ich autorów, ale i na to, jak sami twórcy, poprzez swoje ilustracje, obrazki, grafiki, malunki, przyczyniają się do kształtowania wyobraźni i wrażliwości estetycznej najmłodszych czytelników. Przedstawiamy prace i sylwetki kilkunastu rysowników, grafików – artystów zarówno starszego, jak i młodszego pokolenia, dla których twórczość dla dzieci jest bądź była ważnym elementem artystycznej działalności. Większość prezentowanych na wystawie dzieł pochodzi ze zbiorów Książnicy Pomorskiej. Oprócz książek podziwiać można również oryginalne prace udostępnione przez ilustratorów. Wybrane książki i ilustracje są najlepszym dowodem na to, w jak różnorodnych stylach tworzyli i tworzą zachodniopomorscy ilustratorzy, świadczą też o ich wyjątkowym talencie, pomysłowości i wrażliwości.

Chcemy, by oglądający wystawę poznali choć część niezwykle bogatej i wartej uwagi twórczości artystów z naszego regionu i przy okazji miło spędzili czas. Dlatego też wystawa jest INTERAKTYWNA i zachęca odbiorcę do aktywnego uczestnictwa” – informują organizatorzy.

Podczas wernisażu będzie można sobie pozwolić, jak zdradzają organizatorzy, na zabawę przy ścianie pełnej niesamowitych, pięknych i wspaniałych kotów albo drzewku ilustracji, przy budowaniu miasta, malowaniu i kolorowaniu, ozdabianiu drzwi kredowymi rysunkami czy magicznym domku i jego tajemniczym wnętrzu. Można też będzie wybrać się do świata bajek, zrobić fotkę przy książkowej ścianie, zagrać na małym instrumencie uwalniając kolorowe nutki, a nawet pobawić się w teatr kukiełkowy.

Wystawa będzie czynna do 30 czerwca. Uwaga! Wszystkie materiały wystawy przygotowane są



Oto przedsmak wystawy w Książnicy Pomorskiej. Tak było podczas montowania ekspozycji.

Fot. FB/Książnica Pomorska w Szczecinie

Propozycja dla szkół i seniorów

Rewalska kolejka powróciła na szlak

Rozpoczął się kolejny sezon przewozowy Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej. Od weekendu majowego kolejka kursuje codziennie na trasie pomiędzy Gryficami i Pogorzelicą, aż do końca września. Składy retro, w zestawie z lokomotywą spalinową Lxd2, wyjeżdżać będą codziennie o 8:40 z zajezdni w Gryficach, by po dotarciu do gminy Rewal kursować wahadłowo pomiędzy Trzęsaczem i Pogorzelicą. Po pięciu pętlach wąskotorówka powróci ostatnim kursem do Gryfic.

Bilety przejazdowe można nabyć u konduktora w pociągu, płacąc kartą lub gotówką, bez konieczności uiszczania opłaty dodatkowej. Od czerwca sprzedaż biletów możliwa będzie również na dworcach, gdzie uruchomione zostaną kasy biletowe oraz punkty informacji turystycznej.

Oprócz przejazdów rozkładowych, Nadmorska Kolej Wąskotorowa przygotowała w zbliżającym się sezonie turystycznym kilka ofert promocyjnych, skierowanych do grup zorganizowanych.

Edukacyjna Podróż w Czasie to promocyjna oferta wycieczki, której celem jest zapoznanie dzieci i młodzieży szkolnej z historią i tradycjami regionu. W podstawowej wersji wycieczka składa się z przejażdżki koleją wąskotorową oraz

motyli tropikalnych w niechorskiej Motylarni. Do wszystkich tych atrakcji uczniowie i ich opiekunowie dotrą nadmorską wąskotorówką. Promocja ma charakter czasowy i potrwa do 20 czerwca.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rencistów i emerytów, wypoczywających na rewalskim wybrzeżu, jeszcze w maju tego roku uruchomiona zostanie oferta dla seniora (60 plus). Grupy składające się z co najmniej 15 seniorów będą mogły skorzystać z oferty, obejmującej zwiedzanie wybranych atrakcji turystycznych na szlaku nadmorskiej wąskotorówki. Zaletą tego projektu będzie nie tylko cena, zawierająca korzystne rabaty, ale również pomoc w zorganizowaniu kompleksowej wycieczki. W czasie zwiedzania grupa poruszać się



prelekcji tematycznej, połączonej ze zwiedzaniem ekspozycji stałych Muzeum Rybołówstwa Morskiego w Niechorzu. Można też wybrać bardziej rozbudowaną formę wycieczki, podczas której uczniowie odwiedzają jeszcze Multimedialne Muzeum w Trzęsaczu lub poznają życie

będzie kolejka, według wcześniej ustalonego harmonogramu czasowego, bez konieczności korzystania z dodatkowych środków transportu. Więcej informacji o NKW można znaleźć na stronie: www.kolej.rewal.pl. ©©

Tekst i fot. Maciej ŁOZDOWSKI

Spokojnie, ale za szybko

Dokończenie ze str. 1

– Warto dodać, że podczas minionej majówki nie było wypadków drogowych z udziałem nietrzeźwych kierujących oraz pieszych – mówi Irena Kornicz. – Policjanci ujawnili jednak 16 kierujących, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o 50 km na godz.

W samym Szczecinie w tym czasie nie doszło do żadnego wypadku drogowego. Policjanci zatrzymali za to aż 36 kierujących, którzy prowadzili pojazdy będąc pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

Szczecińscy policjanci przez trzy dni majówki zatrzymali również kierowcom trzy blankiety prawa jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km na godz. w terenie zabudowanym. Łącznie podczas długiego weekendu funkcjonariusze ujawnili

ponad 270 wykroczeń dotyczących przekroczenia prędkości na terenie miasta.

Zgodnie z nowymi przepisami w przypadku rażącego przekroczenia dopuszczalnej prędkości w obszarze zabudowanym, tj. powyżej 50 km na godz., oprócz wysokiego mandatu policjant ujawniający takie wykroczenie w trakcie prowadzonej kontroli drogowej obowiązkowo zatrzymuje kierowcy dokument prawa jazdy. Po przesłaniu go do właściwego starosty zostaje wydana decyzja administracyjna skutkująca zatrzymaniem tego dokumentu za pierwszym razem na okres 3 miesięcy. Ujawnienie faktu ponownego kierowania pojazdem w tym trzymiesięcznym okresie oznacza jego wydłużenie do 6 miesięcy. Kolejny raz, kiedy kierujący zostaje zatrzymany za kierowanie pojazdem bez prawa jazdy, skutkuje zaś cofnięciem uprawnień. **Tekst i fot. Maciej ŁOZDOWSKI**



– Nie było trudno – mówili uczniowie klasy III GD IX Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Monte Cassino w Szczecinie, którzy na egzamin z języka polskiego potrzebowali ledwie 120 minut, zamiast przewidzianych 170 minut.

Fot. Katarzyna LIPSKA-SOKOŁOWSKA

„Pan Tadeusz” i relacja z drugim człowiekiem

Dokończenie ze str. 1

– Sama jestem polonistką i wiem, że córka jest dobrze przygotowana do egzaminu z języka ojczystego, bardziej boję się o to, jak poradzi sobie na egzaminie z matematyki. Tegoroczna matura wydaje się być prosta. Tradycja i „Pan Tadeusz” – to piękne i ciekawe tematy, podobnie jak napisanie wypracowania o relacjach w odniesieniu do „Nocy i dni” – stwierdza Anna Ulaszewska.

W środowe popołudnie abiturienti zmierzili się także z egzaminami z wybranych przedmiotów na poziomie rozszerzonym. O godz. 14 zdawali język łaciński i kulturę antyczną.

W całym kraju do matury w tym roku podeszło 289 300 tegorocznych absolwentów oraz 5 480 absolwentów z lat ubiegłych. Na zdawanie polskiej matury zdecydowało się 41 Ukraińców, którzy przybyli do Polski po 24 lutego 2022 roku, czyli po agresji Rosji na Ukrainę. W naszym regionie tylko jeden uczeń z ogarniętej wojną Ukrainy przystąpił do sesji maturalnej.

Tegoroczni maturzyści w liceach to rocznik wyjątkowy – są ostatnimi absolwentami zlikwidowanych w 2019 roku gimnazjów. Również

ostatnimi, którzy zdają maturę w starej formule. Od 2023 roku Centralna Komisja Egzaminacyjna zapowiedziała zmiany zarówno w egzaminach pisemnych, jak i ustnych.

Maturalny sprawdzian wiedzy w 2022 roku jest przeprowadzany w oparciu o wymagania egzaminacyjne, a nie jak w latach poprzedzających pandemię na podstawie wymagań określonych w podstawie programowej. To spore ułatwienie dla uczniów, skrojone specjalnie na czas obowiązywania stanu epidemii, w której większość czasu młodzież uczyła się w systemie hybrydowym: w zależności od liczby zachorowań na koronawirusa – raz stacjonarnie w murach szkolnych, innym razem zdalnie, przed komputerami w domach.

– Drodzy maturzyści, budujcie swoją przyszłość dzięki mądrości, którą tyle lat zdobywaliście. Niech matura okaże się znakomitą wstępem w dorosłe życie. Aby zgromadzona przez lata wiedza i doświadczenie zaowocowały jak najlepszymi wynikami – z takimi życzeniami do 11 tysięcy maturzystów w regionie zwróciła się zachodniopomorska kurator Magdalena Zarębska-Kulesza.

Te życzenia na pewno się przydadzą, wszak przed maturzystami jeszcze sporo egzaminów. W czwartek, 5 maja, zmierzają się z matematyką, w piątek, 6 maja, będą zdawać pisemny egzamin z języka obcego. Każdy uczeń musi także przystąpić do przynajmniej jednego egzaminu z wybranego przez siebie przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. Młodzież najczęściej wybierała język angielski, na drugim miejscu znalazła się matematyka, a na trzecim geografia. Popularnością cieszy się także biologia, chemia, historia, fizyka, wiedza o społeczeństwie, informatyka, język niemiecki i historia sztuki.

Maturalny maraton zakończy się 23 maja. Jakie wyniki osiągnęli, abiturienti dowiedzą się 5 lipca. Niestety, w 2021 r. matura w województwie zachodniopomorskim nie wypadła młodzieży najlepiej. Egzamin zdało wówczas 78 proc. uczniów, podczas gdy średnia krajowa wynosiła 83 proc.

Egzaminy maturalne w terminie dodatkowym odbędą się od 1 do 15 czerwca 2022 r. Na poprawę matury młodzież będzie miała szansę 23 sierpnia 2022 r. ©©

Katarzyna LIPSKA-SOKOŁOWSKA

Matura w Stargardzie

Część nie chciała stresu

W 6 szkołach ponadpodstawowych w Stargardzie do matury przystąpiło wczoraj 629 uczniów. 39 abiturientów egzamin dojrzałości sobie odpuściło.

Sto procent maturzystów przystąpiło do egzaminu dojrzałości w I Liceum Ogólnokształcącym

i w Zespole Szkół nr 1. W „starym” ogólniaku maturę zdaje 165 abiturientów, a w ZS 1 – 129. W pozosta-



Michał Dzikowski (na zdj. pierwszy) po 10 latach przerwy ponownie przystąpił do egzaminu dojrzałości.

Fot. Wioletta MORDASIEWICZ

łych czterech szkołach 39 uczniów maturę sobie odpuściło, w tym 13 z Zespołu Szkół nr 5.

– Musimy nad tym jeszcze popracować, by więcej uczniów przystępowało u nas do egzaminu dojrzałości – komentuje Krzysztof Bielski, dyrektor szkoły. – Myślę, że boją się matematyki.

Wśród 19 zdających tam maturę znalazł się absolwent, który ukończył szkołę 10 lat temu.

– Znalazłem pomysł na siebie i muszę mieć maturę – wyjaśnia Michał Dzikowski, maturzysta z ZS5 na os. Lotnisko. – Wybieram się na Akademię Sztuki.

Stargardzkie szkoły ponadpodstawowe ukończyło w tym roku szkolnym 668 uczniów. Wczoraj do pisemnego egzaminu z j. polskiego przystąpiło 629 z nich.

– Stres jest, ale mam nadzieję, że będzie dobrze – mówiła nam wczoraj przed wejściem do sali egzaminacyjnej Kinga Lewandowska, maturzystka ZS5. Boję się bardziej egzaminu z j. polskiego niż matematyki. ©© **(w)**

W Szczecinie zginęło 16 osób

Powstaje nowy pomnik poświęcony Grudniowi '70

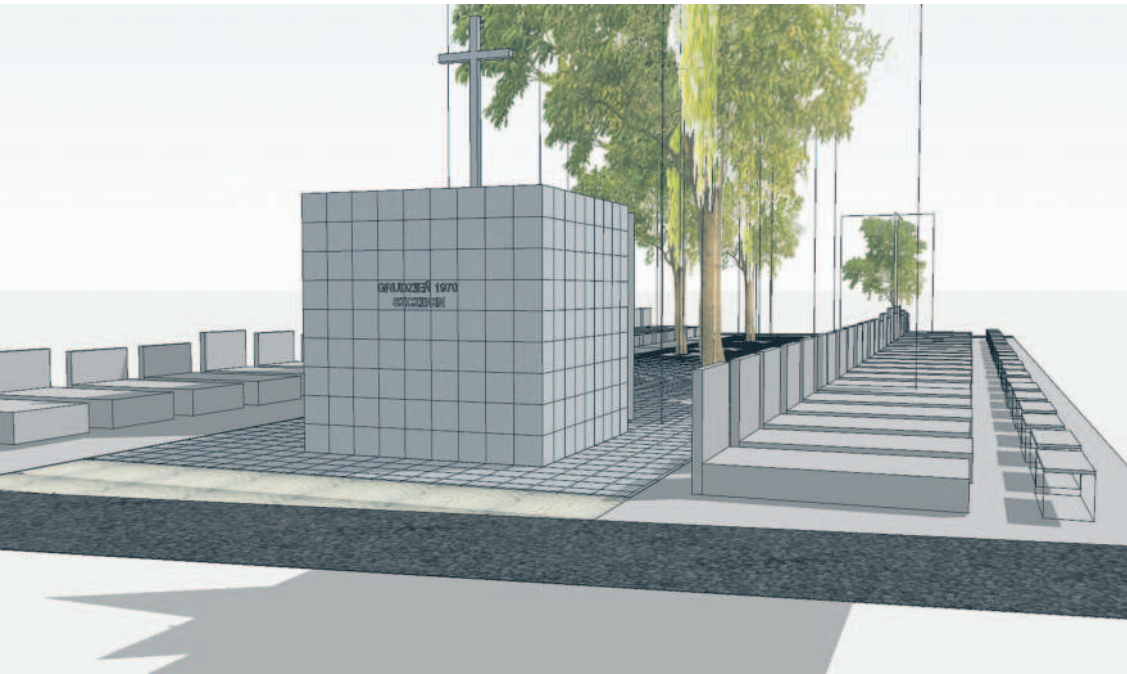
Na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie rozpoczęły się prace nad nowym pomnikiem poświęconym ofiarom Grudnia '70. Monument ma być gotowy pod koniec lipca. To przedsięwzięcie Instytutu Pamięci Narodowej.

– Poprzednie upamiętnienie, przygotowane przez Stowarzyszenie Społeczne „Grudzień '70 – Styczeń '71”, nie wytrzymało próby czasu i było w bardzo złym stanie technicznym – mówi dr Paweł Skubisz, dyrektor szczecińskiego Oddziału IPN. – Mieliliśmy dwa wyjścia: albo remont, albo postawienie nowego obiektu. Po rozmowach z przedstawicielami stowarzyszenia zdecydowaliśmy się wybudować nowy pomnik. Rozpoczęcie prac poprzedziły długie dyskusje. Wiele rozmawialiśmy o ostatecznym kształcie pomnika, dodatkowo dużo czasu zajęło rozwiązywanie kwestii formalnoprawnych, w tym uzyskanie zgody Rady Miasta Szczecin na nowe upamiętnienie w tzw. Kwaterze Ofiar Grudnia 1970 r.

Autorem koncepcji obiektu jest architekt Piotr Kudelski. Pomnik kształtem nawiązuje do kapliczek wojennych, które stawiano na polach bitew. To otwarty sześcian, w środku którego będą wyrzeźbione w kamieniu nazwiska ofiar Grudnia '70. Są też morskie, szczecińskie akcenty, jak róża wiatrów u nasady krzyża umieszczonego w środku sześcianu.

– Szczeciński Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w ostatnich latach dla upamiętnienia Grudnia 1970 roku zrobił bardzo wiele – przypomina P. Skubisz. – Pojawiło się wiele prac naukowych, publikowaliśmy dokumenty, organizowaliśmy konferencje naukowe. Ukazała się także monografia autorstwa dr. Michała Paziewskiego. Dwukrotnie wydaliśmy album na ten temat. Razem z gdańskim Oddziałem IPN przygotowaliśmy wystawę „Powstanie Grudniowe 1970”, a wspólnie z TVP3 Szczecin wyprodukowaliśmy film „Grudzień nasz i wasz” zaprezentowany na antenie ogólnopolskiej. Dzięki naszym staraniom udało się odnaleźć i zaprezentować wizerunki wszystkich śmiertelnych ofiar zbrodni komunistycznej z 1970 r. W tym roku chcielibyśmy skupić się na odsłonięciu nowego pomnika i godnym uczczeniu pamięci o ofiarach tamtych wydarzeń.

Rewolta z grudnia 1970 r. to jeden z fundamentów tożsamości Szczecina. Wpisuje się w historię miasta protestu. Bezpośrednią



Nowe upamiętnienie ma nawiązywać do kapliczek wojennych.

przyczyną protestów była pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w kraju, ale do postulatów ekonomicznych protestujący dołączyli też polityczne, takie jak m.in. żądanie powołania niezależnych związków zawodowych. Symbolem tamtych wydarzeń stało się zdemolowanie

i podpalenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Efektom grudniowego buntu – który wybuchł także w takich miastach jak Gdańsk czy Gdynia – był przewrót w ekipie rządzącej. Odchodzącego w niesławie Gomułkę na stanowisku

I sekretarza KC PZPR zastąpił Edward Gierek.

Podczas starć na ulicach Szczecina zginęło 16 osób. Ponad sto zostało rannych. W kraju zginęło czterdzieści pięć osób, a rannych zostało ponad tysiąc. ©©

Alan SASINOWSKI

Władz samorządowych nie stać...

Co dalej ze 135-letnią „Gryfią”?

Od paru lat się zastanawiamy, jaki los spotka zbudowany 135 lat temu prom należący do Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie. Spółka trzy razy wystawiała jednostkę na sprzedaż. W dwóch pierwszych przetargach nie było chętnych, a w ostatnim wpłynęły dwie oferty. Postępowanie zostało jednak unieważnione i będzie ogłoszone kolejne. Stocznia próbowała zainteresować nabyciem promu władze samorządowe – miejskie i wojewódzkie – ale nic z tego nie wyszło.



Nie wiadomo, jaki los czeka 135-letni prom.

Fot. Elżbieta KUBOWSKA

Prom „Gryfia” został zbudowany przez Stettiner Maschinenbau AG „Vulcan” (Szczecińskie Towarzystwo Budowy Maszyn „Vulcan”) w 1887 roku. Podczas II wojny światowej jednostka była zatopiona, później też zdarzało jej się trafić pod wodę – z powodu zbyt dużego przeciążenia. Po wojnie statek przebudowano, wymieniono cały napęd, a parowa maszyna trafiła do szczecińskiego Muzeum Narodowego. Znajdująca się na śródkreściu sterówka została podniesiona. Zlikwidowano tory na pokładzie. Wcześniej mieściły się tam dwa 30-tonowe wagoniki z lokomotywą, później mogły wjechać samochody. Prom jest w stanie zabrać do 250 pasażerów, przygotowano dla nich miejsca również pod pokładem – tam gdzie kiedyś były kabiny dla załogi i sypano węgiel. Nowe kotle i pozostałości

oryginalną sylwetkę jednostki, wiekowe i solidne blachy, a także dwa kilkumetrowe kominy. Obsługiwała ją czteroosobowa załoga: szypcer, mechanik i dwóch marynarzy. Podczas stoczniowych strajków w grudniu 1970 roku przewiózł na stały ląd robotników, by mogli rozpocząć marsz w kierunku Komitetu Wojewódzkiego PZPR. „Gryfia” ma ok. 40 m długości i prawie 7 m szerokości, a zanurzenie – 1,9 m. Jeszcze kilka lat temu pływała, choć pełniła rolę jednostki rezerwowej. Kursowała na wyspę Gryfia awaryjnie lub w zastępstwie promu „Gryfia II”, gdy ten był w remoncie.

Cena wywoławcza w pierwszym przetargu wynosiła 170 tys. zł, a w ostatnim – 150 tys. Po nieudanej pierwszej próbie sprzedaży MSR „Gryfia” skierowała do prezydenta Szczecina i marszałka województwa pisma z prośbą o rozważenie nabycia tej jednostki. Apelowały o to również stowarzyszenia morskie.

– Ten prom może być załącznikiem skansenu morskiego w Szczecinie – mówił kpt. ż.w. Włodzimierz Grycner.

Jednak władze samorządowe nie bardzo się paliły do nabycia statku. Z miejskiej spółki Żegluga Szczecińska Turystyka Wydarzenia 1,5 roku temu dostaliśmy odpowiedź, że zakup promu nie jest zadaniem priorytetowym, a miasto nie ma zabezpieczonych środków na taką inwestycję. Z kolei marszałek województwa nie wykluczał możliwości nabycia i ustawienia eksponatu na Łasztowni przy Morskim Centrum Nauki, w otoczeniu innych historycznych jednostek. Jednak stwierdził, że prom powinien być przekazany samorządom nieodpłatnie.

– Nie ma możliwości, również prawnych, żeby MSR „Gryfia” pozbyła się majątku poniżej jego wartości, a samorządy chciały prom za symboliczną złotówkę – powiedział Krzysztof Zaremba, prezes stoczniowej spółki. – Dwie władze w Szczecinie nie mogą znaleźć 150 tys. zł, czyli rzucić się po 75 tys., a realizuje się tego typu projekty, jak Fryga za 200 tys., która leży roztrząskana. Ja bym bardzo chciał, żeby „Gryfia” została w Szczecinie, bo tu została wybudowana. Jako stocznia daliśmy bardzo dobrą ofertę, jeśli chodzi o renowację tego statku i późniejszy serwis.

Jak dodał, jednostka zostanie sprzedana temu, kto zaoferuje najwyższą cenę.

– Jesteśmy w trakcie modernizacji stoczni i dla nas każdy pieniądź się liczy – wyjaśnił.

W ostatnim przetargu wpłynęły dwie oferty (obie z Polski), które – jak podała spółka – znacznie przewyższały jej szacunki. Jak się dowiedzieliśmy, postępowanie zostało jednak unieważnione. Będzie ogłoszone kolejne, z nowym regulaminem. Dodajmy, że trwa procedura wpisania promu do rejestru zabytków. (ek)

Na kominie koszalińskiej ciepłowni wykluły się sokoły

Pisklęta ujrzały świat



Fot. archiwum MEC Koszalin

W budce lęgowej zamontowanej na kominie Miejskiej Energetyki Ciepłej w Koszalinie wykluły się pisklęta sokołów wędrownych. To potomstwo mieszkającej tam od dawna samicy Nili i jej nowego partnera Cieplika. Mowa o samcu, który ma zaledwie rok. Ekspersi z wrocławskiego Stowarzyszenia na rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół”, którzy opiekują się koszalińskimi ptakami podkreślają, że doczekanie się przez samca potomstwa na tak młodym wieku zasługuje na odnotowanie. Poprzedni partner Nili – Cydryk – w ubiegłym roku

zniknął bez śladu. Ostatni raz widziany był na kominie MEC w listopadzie. Zwierzę nie było obrączkowane, więc raczej nie dowiemy się, jaki spotkał je los.

Ciekawostką jest to, że pierwsze pisklę z czterech jaj, jakie zostały złożone przez koszalińską samicę, wykluło się 1 maja, czyli w Święto Pracy, drugie opuściło skorupkę w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. To co teraz dzieje się w budce lęgowej, zobaczyć można na żywo, zaglądając na stronę internetową <https://meckoszalin.pl/sokoly-on-line/>. ©© (pw)

Poważny wypadek w Zdrojach

Zderzenie ze strażą

Do niecodziennego zdarzenia doszło w środę w szczecińskich Zdrojach. Auto osobowe zderzyło się tam z wozem strażackim.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy po godz. 13 – potwierdza sierż. szt. Paweł Pankau, oficer prasowy KMP w Szczecinie. – Do zdarzenia doszło u zbiegu ul. Gryfińskiej i Winogronowej.

– W wypadku ucierpiała jedna osoba. To 24-letni mężczyzna, który nieprzytomny i w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala – dodaje Paulina Heigel, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Ma obrażenia głowy i brzucha. Policja wyjaśnia okoliczności tego zdarzenia. Wóz strażacki miał włączone sygnały świetlne i dźwiękowe. ©© ToT

Już w ten weekend w Szczecinie

Festiwal Smaków Food Trucków

Najbliższy weekend zapowiada się wyjątkowo smacznie. W ramach Pikniku nad Odrą na Wałach Chrobrego w Szczecinie zagości Festiwal Smaków Food Trucków. 7 i 8 maja staną tam restauracje na kółkach i zabiorą mieszkańców miasta w kulinarną podróż dookoła świata. Dania rodem z Węgier, Meksyku, Włoch i Holandii kusić będą fanów street foodu.



Szykuje się smaczny weekend! Fot. materiały organizatorów

W wydarzeniu wezmą udział food trucki z różnorodną kuchnią. Coś dla siebie znajdą i miłośnicy ostrzejszych smaków, i zwolennicy łagodniejszych potraw. Nie zabraknie dań na słodko i słono, posiłków

dobrze znanych i lubianych, ale też takich, które na co dzień nie goszczą na naszych stołach. Miłośnicy street foodu będą mogli wybierać wśród autorskich odsłon burgerów, klasycznych za-

piekanek, dużych, grubych i chrupiących frytek belgijskich, a także wśród sycących dań z dziczyzną. Fani kuchni europejskiej będą mieli do wyboru włoskie makarony, holenderskie kapsalony i langosze rodem z Węgier. Po raz pierwszy na festiwalu w Szczecinie pojawi się także food truck serwujący czebureki – krymskotatarskie pierogi z soczystym nadzieniem.

Na deser do wyboru są m.in. hiszpańskie churrosy ze słodkimi dodatkami i węgierskie ciastka kominkowe – kołaczki. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Oto pełna lista food trucków: Surf Burger – burgery, Pasta Truck – włoskie makarony, Churros Amigos – hiszpańskie pączki churros, Czebureki – krymskotatarskie pierogi, Kultowe Zapiekanki – klasyka polskiego street foodu, Dzika Kuchnia – dania z dziczyzną, Wół i krowa – burgery Belgijki – frytki duże grube i chrupiące, Węgierska Fabryczka – węgierskie langosze, Kapsalon Pomorze – holenderskie kapsalony, Jack Burger – burgery, Słodka Fabryczka – węgierskie ciastka kominkowe.

XV Festiwal Smaków Food Trucków w Szczecinie w ramach Pikniku nad Odrą można odwiedzać 7 i 8 maja, w sobotę w godz. 11-23, w niedzielę w godz. 11-20. Więcej informacji na stronie wydarzenia: facebook.com/events/346806804170596. (gan)

„Musimy zerwać ten niezdrowy sojusz tronu i ołtarza”

Partia Zieloni o potrzebie państwa świeckiego

Na pół godziny przed rozpoczęciem oficjalnych obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja na Jasnych Błoniach w Szczecinie Parta Zieloni zorganizowała, we wtorek przed Urzędem Miasta konferencję prasową. Jak podkreślali jej przedstawiciele, przy okazji świętowania rocznicy Konstytucji 3 maja, trzeba mówić o rozdziale państwa od Kościoła.

– Żeby w ogóle mówić o świeckim państwie, musimy zerwać ten niezdrowy sojusz tronu i ołtarza. Za chwilę odbędą się obchody uchwalenia Konstytucji 3 maja. Jak co roku będziemy świadkami modlitwy arcybiskupa Dziegi albo innego duchownego. Co roku mam takie wrażenie, że ta modlitwa zajmuje jedną trzecią czasu tych obchodów – mówił Andrzej Radziwinowicz, sekretarz Partii Zieloni w Szczecinie, radny Osiedla Arkońskie-Niemierzyn. – To nie jest odo sobniony przypadek. Kiedy stawiano bubel, jakim była stępka, pojawił się arcybiskup Dziega i świecił ją. Księża są na porządku dziennym przy otwieraniu dróg, mostów, szkół i innych inwestycji publicznych. Jako Partia Zieloni wzywamy państwo polskie do zachowania neutralności religijnej i światopoglądowej. Obchody Konstytucji 3 maja nie wymagają oficjalnej modlitwy. Każdy z nas może pójść po tych obchodach do kościoła i się pomodlić. To jest właśnie wolność wyznania, którą gwarantuje nam państwo. Wyświęcenie nowych dróg, mostów czy szkół jest niepotrzebne, bo będą z nich korzystać również ateści, osoby innego wyznania, dla których akt poświęcenia jest obojętny.

Działacze Partii Zieloni chcą m.in., by lekcje religii w szkole były umieszczane na początku lub na końcu w planie lekcyjnym, a docelowo, by w ogóle nie odbywały się w szkołach, ale w salkach katechetycznych, a także żeby

z kodeksu karnego zniknął zapis o obrazie uczuć religijnych oraz by usunięto kwestię klauzuli sumienia, na którą mogą się powoływać lekarze.

– Mówimy „Wiwat Konstytucja 3 maja”, ale chcielibyśmy też powiedzieć „Wiwat świeckie państwo” – dodał Przemysław Słowik, współprzewodniczący Partii Zieloni, radny miasta Szczecina. – Dziś, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, chcielibyśmy otworzyć dyskusję na temat dokończenia procesu tworzenia świeckiego państwa, jakim powinna być nasza ojczyzna. Żyjemy

bowiem ciągle w kraju, w którym w Kodeksie karnym istnieje zapis o obrazie uczuć religijnych. W kraju, w którym urzędy są zdobione religijnymi symbolami. W kraju, w którym lekcje religii przeplatane są celowo z językiem polskim czy matematyką. W kraju, w którym Kościół katolicki w sposób jawny, jak i niejawni finansowany jest ogromnymi środkami z pieniędzy publicznych. A przy tym w wielu kwestiach jest dosłownie wyjęty spod prawa. W zeszłym tygodniu mieliśmy sytuację, gdzie Sejm odebrał immunitet posłance za to, że w sposób symboliczny zawiesiła bućki na bramie kościoła. Po to, by sprzeciwić się pedofilii w Kościele katolickim. To tylko kilka argumentów pokazujących, jak bardzo potrzebujemy prawdziwego i pełnego rozłamu państwa od Kościoła. (MON)



Przemysław Słowik (po prawej) i Andrzej Radziwinowicz podczas konferencji prasowej przed Urzędem Miasta w Szczecinie Fot. Monika GAPIŃSKA

Leoszewski Majem



▲ Koncert Ryszarda Leoszewskiego, z gościnnym udziałem Marka Maja, odbędzie się w czwartek (5 maja) w szczecińskim Domu Kultury „Klub Skolwin”. Początek o godz. 18. Zabrzmia wtedy utwory zarówno z najnowszej płyty Leoszewskiego – „Biało – Czerwona, czyli przepisy mówią jasno” oraz z dobrze już znanej – „Wiem jak nie jest, czyli Leoszewski Majem”. Dodajmy, że Ryszard Leoszewski to kompozytor, wokalista, pedagog, współtwórca i lider zespołu Sklep z Ptasimi Piórami, a Marek Maj – poeta, autor tekstów piosenek i sztuk teatralnych. Uwaga! Darmowe wejściówki na koncert będą do odebrania pół godziny przed wydarzeniem. (MON)

Fot. materiały organizatora

Klub 13 Muz zaprasza

Niepospolite ruszenie słów Heleny Raszki

Dziś (czwartek, 5 maja) o g. 19 w Klubie 13 Muz przy pl. Żołnierza Polskiego 2 w Szczecinie rozpocznie się promocja książki „Niepospolite ruszenie słów. Liryka Heleny Raszki w zbliżeniach i przekrojach” pod redakcją Piotra Michałowskiego. Wydarzenie poprowadzi Konrad Wojtyła.

Spotkanie z autorami książki, która jest zbiorowym dziełem interpretatorów twórczości poetki Heleny Raszki, odbędzie się przed szóstą rocznicą jej śmierci przypadającą 17 maja 2022 roku. Tom zawiera teksty 10 krytyków i naukowców prezentujących indywidualne ujęcia liryki wybranych utworów poetki o randze ogólnopolskiej, związanej ze Szczecinem i Klubem 13 Muz. O wybranych wierszach poetki piszą: Edward Balcerzan, Adrian Gleń, Zbigniew Jarzębowski, Bogusław Kiere, Jacek Łukasiewicz, Piotr Michałowski, Andrzej Skrendo, Ireneusz Statnik, Andrzej Sulikowski, Leszek Szaruga.

„Niepospolite ruszenie słów” Dorota Wojda oceniła tak: „To książka ważna i poruszająca, z rodzaju tych, które rzadko dziś powstają, bo pisane są nie dla samych autorów, z intencjami budowania marki, zdobywania lajków i followersów na Facebooku, pozyskiwania nagród i wynagrodzeń, ale rzeczywiście – dla kogoś innego, o kim się pisze, a kto nie jest szczególnie popularny, o kim się pisze dla upamiętnienia i ze zwyczajnej potrzeby serca. To książka o jednej kobiecie – po-



Helena Raszka to jedna z najbardziej znanych pisarek związanych ze Szczecinem. Fot. archiwum Książnicy Pomorskiej

etce, napisana przez dziesięciu mężczyzn – krytyków i historyków literatury, z których część знаła Helenę Raszkę osobiście, czego wyrazem są wspomnienia dyskretnie wplatane w tkankę interpretacji oraz to, że mówiącego «ja» nie nazywa się «podmiotem lirycznym», ale «poetką», mającą «prawdziwe» uczucia, rodzinę, biografie, ulubione miejsca i kolory”. (as)

Rozmowa w „Przełomach”

Ukraina: wojna trwa nadal

„Ukraina: wojna trwa nadal” – pod takim hasłem kolejną debatę na temat sytuacji za naszą wschodnią granicą organizuje Centrum Dialogu „Przełomy”, filia Muzeum Narodowego na placu Solidarności w Szczecinie. Start: poniedziałek, g. 17. Rozmawiać będą Artur Balazs, o. Tomasz Dostatni, Przemysław Fenrych, Dorota Kowalewski i Jan Syrnyk. Pierwsza debata w „Przełomach”, dotycząca dramatu toczącego się w Ukrainie, miała miejsce 25 marca. Od tamtej pory konflikt przybrał na sile, a rosyjska armia dopuściła się zbrodni, które przypomniły te najgorsze z czasów drugiej wojny światowej. Sytuacja ludności ukraińskiej, znajdującej się na terenach, gdzie toczą się walki, jest tragiczna. Swoje domy musiało opuścić ponad

11 milionów Ukraińców, część uciekła za granicę, w tym ponad 3 miliony do Polski. Rosyjskie władze grożą eskalacją konfliktu już nie tylko Ukrainie, ale całej Europie Zachodniej. Podczas pierwszej debaty rozmawiano o tym, co wiemy o Ukrainie i jej historii, jak pomagamy uchodźcom i jak jeszcze możemy pomagać. Wciąż pozostają aktualne pytania: kiedy nastąpi zawieszenie broni i pokój? Jaka będzie przyszłość Ukrainy, a tym samym Europy i świata? Jaka będzie przyszłość relacji polsko-ukraińskich? Gości i uczestników spotkania przywita kierownik „Przełomów” Agnieszka Kuchcińska-Kurcz, spotkanie poprowadzi nasz redakcyjny kolega Bogdan Twardochleb. (as)

Dzień Tańca w Wadowicach

Grand Prix dla Seniorit ze Stargardu

Zespół Seniority ze Stargardu przyjechał z Wadowic z nagrodą Grand Prix.

W Wadowicach, woj. małopolskie, z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca zorganizowano ogólnopolski przegląd duetów i zespołów dorosłych oraz seniorów. Wzięły w nim udział 44 zespoły z całej Polski, w tym zespół taneczny



Tańczące panie z zespołu Seniority mają na koncie około stu występów przed publicznością. Tak wyglądały w Wadowicach.

Fot. Seniority

Seniority. Na scenie Wadowickiego Centrum Kultury stargardzianki w kat. 55+ zatańczyły walca angielskiego i wiedeńskiego, zgarniając nagrodę Grand Prix.

– Jestem dumna z tego, że jestem w tym zespole – mówi Maryla Filipczuk, jedna z Seniorit. – W Wadowicach nasz występ wywołał wielkie wrażenie i zachwyt jurorów. Usłyszałyśmy wiele miłych słów.

Zespół Seniority działa w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku od 5 lat. Panie spotykają się dwa razy w tygodniu i ćwiczą układy taneczne. W repertuarze mają ich już ok. 16. W składzie grupy jest 15 osób. Seniority uświetniają swoimi występami lokalne i regionalne imprezy.

– W Wadowicach otrzymaliśmy też inną nagrodę – opowiada Teresa Hernet z Seniorit. – Nasz układ został doceniony także przez Jury Młodych składające się z przedstawicieli dziecięcych i młodzieżowych zespołów zgłoszonych do innego konkursu w ramach Dnia Tańca. – Przewodniczącą komisji była Karolina Olszewska, zwyciężczyni You Can Dance. Tym bardziej jest nam bardzo miło. A przewodniczący jury dorosłych Dawid Bawor, tancerz, choreograf i instruktor, powiedział, że w naszym tańcu było piękno, gracia i uśmiech. Jesteśmy szczęśliwe!

Dzień Tańca w Wadowicach od wielu lat gromadzi na scenie setki tancerzy. Ogólnopolski przegląd duetów i zespołów dorosłych oraz seniorów był jedną z form obchodów tego święta. Drugą był ogólnopolski konkurs online na clipy taneczne Art Clip Dance. ©©

(w)



Ciepłownia miejska w Kołobrzegu

Fot. Artur BAKAJ

Drastyczny wzrost cen miału węglowego zrobi swoje

Więcej za ciepło

Choć nowa, wyższa taryfa Miejskiej Energetyki Ciepłej w Kołobrzegu obowiązuje do listopada, już dzisiaj wiadomo, że wprowadzenie kolejnej wiązać się będzie z następnymi podwyżkami.

Przypomnijmy, że od stycznia ceny za dostarczane czynniki grzewcze na potrzeby centralnego ogrzewania i przygotowania ciepłej wody użytkowej wzrosły w mieście średnio o 36 procent. Powodem był wzrost cen energii elektrycznej i gazu, z którego poza miałem węglowym korzysta przedsiębiorstwo.

Sam miał węglowy, który jest głównym paliwem MEC-u, znacznie podrożał, ale zasilana nim kołobrzeska centralna ciepłownia ma jeszcze zapasy z zeszłego roku. Wtedy firma kupiła go po 313 zł za tonę. Teraz na zakup takiej samej

ilości tego paliwa wydać trzeba tysiąc złotych.

Skutki tej podwyżki, która jest następstwem wojny na Ukrainie, kołobrzeżanie odczuwają, gdy w życie wprowadzone zostaną następne taryfy. Wpływ na nie będzie miała także opłata za emisję CO₂ do atmosfery. Niespełna 4 lata temu za tonę tego gazu MEC płacił 6 euro. Teraz za tę samą ilość musi uiścić 80 euro. To wszystko przełoży się oczywiście na koszty przedsiębiorstwa i ceny, które w przyszłym roku jeszcze bardziej penetrować będą kieszenie mieszkańców miasta. ©©

(pw)

Dla osób z Ukrainy, które chcą podjąć pracę

Bezpłatne kursy j. polskiego

Polska Fundacja Przedsiębiorczości będzie wspierać osoby z Ukrainy w aktywizacji zawodowej. Chodzi o projekt intensywnego nauczania języka polskiego dla grupy uchodźców, którzy po 24 lutego dotarli do Polski, a jednocześnie są gotowi zostać w naszym kraju na dłużej i podjąć tu pracę.

– Jest to odpowiedź na potrzeby rynku pracy – mówi Marcin Pawłowski, prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości. – Wiemy, że znajomość języka polskiego to często bariera na tyle poważna, że osoby z wysokimi kompetencjami podejmują pracę poniżej swoich umiejętności tylko po to, by móc się utrzymać. Jako Polska Fundacja Przedsiębiorczości mocno wspieramy aktywizację osób z Ukrainy na polskim rynku pracy, zależy nam na pełnym wykorzystaniu ich potencjału. Wiemy też, jak pojemny jest w Polsce ten rynek i jak poważny jest niedosyt rąk do pracy w niektórych sektorach gospodarki. Podaż obywateli z Ukrainy to z perspektywy Polski bardzo potrzebna sprawa.

Jak dodaje prezes PFP, dane GUS mówią o specjalizacjach, w jakich najbardziej potrzeba rąk do pracy i w dużej mierze pokrywają się one z tym, jakie kompetencje do Polski przynoszą uchodźcy wojenni.

– W ostatnim czasie miałem okazję uczestniczyć w wielu spotka-

niach z przedsiębiorcami – zaznacza Marcin Pawłowski. – Bariera językowa została zdefiniowana jako jeden z najważniejszych problemów w relacjach pracownik – pracodawca i pracownik – klient, jeżeli mówimy o zatrudnianiu osób z Ukrainy. Podjęliśmy decyzję o wsparciu programu szkoleniowego, którego celem będzie nauka podstawowych zwrotów przydatnych w podjęciu pracy. To intensywny kurs zakładający kilkadziesiąt godzin intensywnej nauki. Szkolenia realizowane są przez szkołę językową Griko,

a chętnych jest rekordowa liczba. Lekcje będą się odbywać w formie stacjonarnej. Potencjalnych pracowników w całej Polsce jest wielu, wspólnie z platformą Tandu przygotowujemy od maja bezpłatne lekcje polskiego online dla każdej grupy wiekowej.

Polska Fundacja Przedsiębiorczości zapewnia, że ma w planach kontynuację projektu i kolejne nabory osób chętnych na naukę języka polskiego, jeżeli nadal będzie tak wielkie zainteresowanie.

(ek)



Od lewej: prezes PFP Marcin Pawłowski i właściciel szkoły językowej Griko Grzegorz Andrzejkowicz

Fot. PFP

Zderzenie osobówki z motocyklem w Stargardzie

Kierowca w szpitalu

W środę, 4 maja, na rondzie u zbiegu ulic M. Skłodowskiej-Curie i Gdańskiej w Stargardzie zderzyły się dwa pojazdy. Jedna osoba została poszkodowana.

Na rondzie, tuż przed wyjazdem z miasta w kierunku Chociwla, doszło

do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem. Kierująca toyotą nie ustąpiła pierwszeństwa motocykliście. Trafił on do szpitala.

51-letni mężczyzna doznał urazu głowy i podudzia, ale był przytomny, w stanie stabilnym.

(w)

W niedzielę o godz. 15 na Jasnych Błoniach

Marsz dla Życia

W niedzielę o godz. 15 na szczytówce Jasnych Błoniach rozpocznie się kolejny Marsz dla Życia, a udziałem w nim będzie można zmanifestować sprzeciw przeciwko „cywilizacji śmierci”, która tak tragiczne żniwo zbiera w tych dniach m.in. na krwawiącej Ukrainie.

Pytanie „dlaczego?” zadajemy sobie, gdy doświadczamy osobistych tragedii. Niewątpliwie wielu z nas zadało je sobie, słysząc o okrucieństwach na Ukrainie. Odpowiedź o charakterze duchowym próbuje dać jeden z organizatorów marszu, ksiądz Tomasz Kancelarczyk z Fundacji Małych Stópek, który mówi:

– Prosimy o pomoc Pana Boga, nie tyle obarczając Go zaistniałą sytuacją, bo wiemy, że i On cierpi na tej wojnie, ale chcemy, aby pomógł nam w zrozumieniu tego co się dzieje. Czynimy to, odwołując się do Jego nieskończonej Miłości, Pokoju oraz Sprawiedliwości i wtedy wszystko staje się jasne, bo odpowiedź nasuwa się sama: jak można domagać się pokoju na Ukrainie, jednocześnie godząc się na wojnę z najsłabszymi, bo jeszcze nienarodzonymi i to na ogromną skalę. Ta sprzeczność w nas przedzieli czy później prowadzi też do sprzeczności poza nami, a bez pokoju w sercu będzie wojna....

(mij)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 2022 r. odszedł od nas nasz ukochany **Mąż, Brat, Wujek i Przyjaciół**

Zbigniew Witkowski

Ostatnie pożegnanie odbędzie się 6 maja 2022 r. o godz. 13.45 w kaplicy głównej na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

Pogrzeb planowany jest w Krakowie.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieprzynoszenie kwiatów i nieskładanie kondolencji.

USŁUGI
POGRZEBOWE

POGOTOWIE CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
Bezpłatne wystawienie karty zgonu

tel. **91 4856-891**
tel. kom. **607-310-090**
www.uskom.szczecin.pl
ul. Ku Słońcu 23/2 (za przychodnią)

U nas Rodzina decyduje o kosztach.

Login: nowe2019, Czas: 2022-05-05 10:50:16, Adres: 192.168.10.108

Z żalem i serdeczną pamięcią żegnamy

śp. Aleksandra NAWROCKIEGO
poetę, prozaika, eseistę, wydawcę, tłumacza

Szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają pisarze oddziału Związku Literatów Polskich w Szczecinie

1282-22-A

1293-22-A

Łodzie na wodzie, czyli

Sezon rozpoczęty

Pora ruszać ku żeglarskiej przygodzie. Jachty już zwodowane, zawodnicy szlifują formę przed regatami, a pierwsze zawody już się odbyły. To oznacza, że sezon żeglarski 2022 został rozpoczęty.

Pierwszy w tym roku Polish Match Tour, czyli cykl regat meczowych, rozpoczął się 29 kwietnia. Rozgrywany jest od 2007 roku na różnych akwenach. Zawody polegają na serii krótkich wyścigów w formule każdy z każdym. Zwycięzca wyścigu zdobywa punkt, przegrany dostaje 0. Te załogi, które zgromadzą najwięcej punktów, awansują do rundy finałowej.



Regaty o Puchar Magnolii odbędą się 21-22 maja.

Fot. Centrum Żeglarskie

Oficjalna inauguracja sezonu w szczecińskim Centrum Żeglarskim zaplanowana jest na 7 maja. – Po pandemicznej przerwie powracamy na nasz plac apelowy, gdzie punktualnie w południe podniesiemy banderę i rozpoczniemy żeglarskie działania – zapowiada Celina Wołosz, rzecznik prasowy Centrum Żeglarskie-

KWR II oraz OPEN I – do 8 m, OPEN II – od 8,01. Początek czerwca to czas na sportowe zmagania dla najmłodszych. W pierwszy weekend odbędą się flagowe szczecińskie Regaty o Puchar Dnia Dziecka. Co roku startują w nich zawodnicy m.in. z Kołobrzegu, Złocieńca, Poznania, Olsztyna.

Lato przy ulicy Przestrzennej zapowiada się bardzo intensywnie. – Jak co roku, nasi instruktorzy i trenerzy zadbają o dobrą i bezpieczną zabawę w trakcie półkolonii – informuje C. Wołosz. – Pierwszy turnus rozpoczniemy już 25 czerwca. Można już się zapisywać poprzez system rekrutacji dostępny na www.centrumzeglarskie.pl. Jest ona przeznaczona dla dzieci w wieku 7 – 9 lat, lubiących ruch i zabawę, mających sportowe zacięcie oraz posiadających umiejętności pływania wpraw. Jeśli chodzi o zmagania sportowe, to regaty na naszej przystani będą się odbywały niemal co tydzień.

Wśród zaplanowanych wydarzeń są m.in. Regaty Kokosowe dla windsurferów, Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w klasie Optimist, Szczecin Fair Play oraz Regaty dla osób z niepełnosprawnością RegatON. Po raz drugi na jeziorze Dąbie w szranki staną żeglarze z niepełnosprawnością. Regaty zostaną przeprowadzone na łodziach typu Hansa 303, które są specjalnie skonstruowane dla takich osób. – Nie możemy nie wspomnieć o Polskiej Lidze Żeglarskiej, która zapośi na wodach jeziora Dąbie – dodaje rzecznik. – W ramach Polskiej Ekstraklasy Żeglarskiej oraz I i II ligi w szranki staną najlepsi zawodowi żeglarze w kraju. Tradycją już stały się regaty Polskiego Stowarzyszenia Klasy Optimist do lat 13. Podobnie jak w poprzednich latach, do Szczecina pod koniec sierpnia zjadą najlepsi „optimiściarze” w kraju, którzy będą walczyć o tytuł mistrza lub mistrzyni Polski PSKO do lat 13.

A co jesienią? – We wrześniu będziemy gościć przedstawicieli klasy 505, którzy powalczą w finale Pucharu Polski klasy 505 – podaje C. Wołosz. – Na koniec sezonu tradycyjnie odbędą się regaty Oderman Cup oraz Nadzieja Sportu. (ek)



Rok temu w Niekłończycy, podczas tej jednej akcji, zebrano łącznie ponad tonę śmieci (1217 kilogramów). Zwycięzcy dostarczyli na metę aż 545 kilogramów. Fot. Agnieszka SPIRYDOWICZ (archiwum)

Zmierzą, zważą i nagrodzą za... zebrane śmieci

Porządki w Niekłończycy

Po raz kolejny Niekłończycza zaprasza swoich mieszkańców i przyjaciół miejscowości do wspólnego sprzątania okolicy. Już w najbliższą sobotę 7 maja. To sprzątanie będzie drużynowe i połączone z rywalizacją. Na najlepszą drużynę czeka rower, ale inne nagrody przewidziano też dla dwóch kolejnych.

Drużyna może liczyć maksymalnie pięć osób. Musi oczywiście mieć nazwę. – Szukamy odważnych drużyn: rodzin (rodzice plus dzieci) bądź przyjaciół – ogłaszają organizatorzy akcji pn. „Wielkie Sołeckie Porządki – Niekłończycza – czysta okolica”, czyli: Sottys, Rada Sołecka i Koło Gospodyń Wiejskich „Inicjatywa Wiejska” w Niekłończycy. Można się zgłosić wcześniej u sołtys Niekłończycy lub po prostu dotrzeć na miejsce zbiórki, czyli plac „Przystanek Niekłończycza” (stary plac zabaw), w dniu akcji do godz. 10:00. – Opowiemy o zasadach akcji i uzbrojeni w rękawiczki oraz worki startujemy w okoliczne lasy, pola i łąki (przestrzenie wspólne) o godz. 10:15 – zapowiada sołtys Karina Mazurkiewicz. – Meta o godz. 14:00 w tym samym miejscu. A na mecie odbędzie się komisijne ważenie i mierzenie zebranych

Wyjątkowy dzień

Patriotycznie na Jasnych Błoniach

Posłowie, senatorowie, samorządowcy, członkowie organizacji kombatanckich, wojsko i miesz-

kańcy Szczecina uczcili Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej na Jasnych Błoniach. 2 maja w samo



Uczciliśmy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej na Jasnych Błoniach.

południe zbrali się pod Pomnikiem Trzech Orłów na patriotycznej uroczystości. Odśpiewano hymn państwowy, były przemówienia, ceremoniał wojskowy, złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem i wzniosłe słowa o narodowym symbolu, który ma łączyć rodaków nie tylko w Polsce, ale także na całym świecie. 2 maja to wyjątkowy dzień dla Polek i Polaków. Każdego roku, już od 18 lat, świętujemy wówczas Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Powiewa ona w oknach, balkonach, na kamienicach i blokach. Ten gest to wyraz naszego patriotyzmu i dumy z tego, że jesteśmy Polakami – daje świadectwo naszej przynależności narodowej i jest symbolem polskiej państwowości. 2 maja jest również Dniem Polonii i Polaków za Granicą. (kel)

Fot. Ryszard PAKIESER



2 maja w samo południe pod pomnikiem Trzech Orłów odbyła się patriotyczna uroczystość.

Weź mnie KURIEREM do domu

Na spacer z Randalem

Tego się nie robi. Nikomu, nawet psu. Nie porzuca bez słowa po latach bycia dla kogoś całym światem. Nie łamie serca. Nie pozbawia przyszłości i nadziei. Chyba że – jak unaocznia przypadek Randala – jest się najokrutniejszą z istot: cZŁOwiekiem.

Ten psiak jest dla kogoś niezdanym egzaminem z człowieczeństwa. Dla tego, kto go chłodną nocą wprowadził na spacer i z 10 latami wspólnej przeszłości zostawił samego na ulicy: pozbawił bezpiecznego miejsca na ziemi: ciepłego kąta, dachu nad głową. Skazując na niepewność jutra i głodną bezdomną samotność.



Bystry i sympatyczny Randal (79/22) – który pierwszy inicjuje wszelkie zabawy i pościgi – czeka w schronisku na nowy dom i rodzinę. Może właśnie czeka na Ciebie? Fot. Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt

– Randal jest miłym, fajnym i naprawdę słodkim psiakiem. Do tego jest bardzo bystry. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach stracił dom. Bo do schroniska został dowieziony nocą 5 marca br. z ul. Jagiellońskiej przez samochód pogotowia interwencyjnego – mówi pracownik schroniska. – Ten pies ma ogromny potencjał. Na pewno będzie świetnym kompanem: uwielbia zabawy z opiekunem i zawsze jest chętny na spacer. Do tego jest bardzo pozytywnie nastawiony do ludzi. Lubi ich bliskość i wspólne spędzanie czasu. Jest też w typie owczarka niemieckiego, a więc sporej wielkości. To jednak nie powinno przeszkadzać przyszłemu opiekunowi, skoro – jak wiadomo – kochanego ciała nigdy za wiele. Randal jest teraz rezydentem boksu nr 47. Zaszczepionym, odrobaczonym, wysterylizowanym. Ze świetnym wynikiem po weterynaryjnym „przeglądzie technicznym”, a więc w dobrej kondycji i zdrowiu. Szkoda, że jeszcze nikt nie dostrzegł wielkiego serca drzemiącego w tym słodziaku. Kto chciałby sympatycznego Randala (79/22) – lub jakkolwiek inną równie samotną bezdomną psinę czy kocinę – przyszywać, jest proszony o kontakt ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Szczecinie: al. Wojska Polskiego 247, tel. +48 91 487 02 81, e-mail: schronisko@schronisko.szczecin.pl. Placówka jest czynna codziennie, również w soboty i wskazane niedziele (oprócz świąt) w godzinach 9-16. Adopcje odbywają się od g. 8.30 do 15.30. * * *

Na naszych łamach prowadzimy cykl pt. „Weź mnie KURIEREM do domu”. Jest poświęcony schroniskowym zwierzętom. Znajdą w nim Państwo oferty adopcyjne tych, co za kratami przytuliska siedzą nie za własne winy. Z utęsknieniem czekając na swojego człowieka: niestety, czasem bezskutecznie, nawet latami. ©(an)

Wyjątkowa uroczystość

Gratulacje dla Jubilatów!

W sali ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego w szczecińskim magistracie świętowano jubileusze małżeńskie. Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadanymi przez Prezydenta RP, odznaczono pary, które przeżyły wspólnie 50 lat i więcej. Medale wręczył Piotr Krzystek, prezydent miasta i gospodarz uroczystości.

Wśród odznaczonych byli m.in. państwo: Jadwiga i Bolesław Basiakowie, Antonina i Feliks Dominakowie, Irena i Wiesław Gorczyńscy oraz Zofia i Zenon Kupsiowie. „Kurier” dołącza się do życzeń i gratulacji! ©© (gan) Fot. Ryszard PAKIESER



Jadwiga i Bolesław Basiakowie



Antonina i Feliks Dominakowie



Irena i Wiesław Gorczyńscy



Zofia i Zenon Kupsiowie



Czwartkowy spacer z rozpoznawaniem drzew i krzewów. Aż razem nad stawem Brodowskim.

Fot. Mirosław WINCONEK



Czekamy na relacje z Waszych wypraw

Wygraj tydzień w uzdrowisku!

Tygodniowy pobyt w Uzdrowisku Połczyn Zdrój można wygrać w naszym konkursie adresowanym do Seniorów! Prześlijcie nam swoje relacje z udanych wypraw po mieście i województwie, które odbyliście różnymi środkami transportu – rowerem, pociągiem, kajakiem albo pieszo. Najciekawsze, najbardziej inspirujące opublikujemy. A zwycięzcę nagrodzimy!

Majówka za nami. Od niej zaczyna się kalendarz tzw. długich weekendów, które nasi rodacy starają się spędzić w sposób dla nich atrakcyjny. Jedni wybierają grillowanie, inni starają się spędzić ten czas bardzo aktywnie. Szczecin i województwo ma mnóstwo atrakcji, mniejszych i większych, bardziej i mniej znanych. Dlatego zachęcamy, abyście – drodzy Seniorzy – opowiedzieli nam o swoich terenowych wycieczkach po urokliwych zakątkach Zachodniopomorskiego. Może odkryliście jakąś perełkę, zobaczyliście coś wyjątkowego, przeżyliście coś niezapomnianego? Podzielcie się tym z nami i naszymi Czytelnikami!

Prześlijcie nam swoje relacje z udanych wypraw, które odbyliście różnymi środkami transportu – np. rowerem, kajakiem, pociągiem, samochodem lub pieszo. Ważne, aby relacje zawierały informacje praktyczne: trasy, mapki, a przede wszystkim Wasze radosne zdjęcia – tak aby zachęcić innych do ruszenia w drogę.

Prześlijcie nam je e-mailowo na adres: konkurs@24kurier.pl lub na adres redakcji: pl. Hołdu Pruskiego 8, 70-550 Szczecin. Redakcyjne jury wybierze najciekawszy materiał – i ta osoba otrzyma zaproszenie na tygodniowy pobyt w Uzdrowisku Połczyn Zdrój. Mamy też nagrody pocieszenia – zastawy książek.

Na materiały czekamy do 31 maja – a w wydaniu „Kuriera dla Seniora” 2 czerwca br. ogłosimy zwycięzcę i zamieścimy nadesłaną przez niego opowieść. Na łamach kolejnych wydań tej kolumny publikować będziemy wybrane przez nas relacje. Zapraszamy do zabawy! **(luc)**



Zachęcamy, abyście – drodzy Seniorzy – opowiedzieli nam o swoich terenowych wycieczkach po urokliwych zakątkach Zachodniopomorskiego. Fot. Artur BAKAJ

DIAGNOZA STÓP u dzieci i dorosłych

**DOBÓR I WYKONANIE WKŁADEK ORTOPEDYCZNYCH
OBUWIE PROFILAKTYCZNE**



W NASZEJ OFERCIE RÓWNIEŻ:

Wykonanie protez, ortez, aparatów ortopedycznych, siedzisk, pionizatorów, dobór materiałów kompresyjnych, protezy piersi, kule, balkoniki, chodziki, wózki



📍 ul. Cegielskiego 5c, Szczecin

🕒 pon.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-14.00

✉ ortofach@ortofach.pl 📱 / SiegnijPoPomocOrtofach

☎ 91 485 64 99 ☎ 91 423 82 00

☎ 91 823 95 11



W Akademii Seniora wszyscy są mile widziani. Fot. Anna GNIAZDOWSKA

Nie siedź w domu

Akademia Seniora zaprasza

Akademia Seniora przy pl. Hołdu Pruskiego 8 w Szczecinie zachęca do zapisania się do Klubu Seniora. W ofercie mnóstwo wspólnych aktywności – wykłady, wycieczki, warsztaty.

I tak na dzisiaj (5 maja) zaplanowano Bingo dla Seniora organizowane przez młodzież, 10 maja – spotkanie klubu brydżowego, 12

maja – wykład ze Stowarzyszeniem Lambda, 18 maja – wykład o bezpieczeństwie kredytowym. 19 maja odbędzie się wyjście do filharmonii na wystawę, 2 czerwca – Akademia zaprasza na wykład o zdrowych stopach, a 9 czerwca – na wykład i badanie słuchu.

Wszystkie te wydarzenia są bezpłatne. Obowiązują zapisy pod numerem telefonu 508 199 196. (gan)

Bezpłatnie dla potrzebujących

Wypożyczą łóżko, balkonik, kule...

Balkoniki ułatwiające chodzenie, kule ortopedyczne dające podparcie, a także wózki, łóżka czy rowery trójkołowe, które umożliwiają jazdę osobom o ograniczonej koordynacji ruchowej – to wszystko można znaleźć w wypożyczalniach sprzętu rehabilitacyjnego zaopatrywanych przez Fundację Eco Textil. W Zachodniopomorskiem jest ich 19. Wszystko jest udostępniane potrzebującym bezpłatnie.

Sprzęt jest oczywiście wypożyczany na określony czas. Trzeba się tylko skontaktować najpierw telefonicznie z wybranymi placówkami i sprawdzić, czy dana rzecz jest dostępna. Następnie uzgodnić termin odbioru sprzętu, udać się do danego punktu, okazać dokument potwierdzający tożsamość i wypełnić dokumenty dotyczące wypożyczenia.

– A jeśli ktoś nie może udać się po sprzęt do punktu, to może go bezpłatnie wypożyczyć w wypożyczalni internetowej – dodaje Piotr Nobis z Fundacji Eco Textil.

Dodatkowo, w wypożyczalni internetowej dostępne są łóżka rehabilitacyjne z materacami przeciwdrożynowymi. Ale uwaga – w przypadku tej formy wypożyczenia trzeba się liczyć z koniecznością wniesienia opłaty za przesyłkę kurierską (jej wysokość jest podana na stronie internetowej, na której można też znaleźć więcej informacji o wypożyczalni: www.ecotextil.pl w zakładce Wypożyczalnia).

– W Polsce działają podobne wypożyczalnie, ale komercyjne, w których za wynajęcie wózka czy kul trzeba płacić. A dla chorych często stanowi to barierę – zwraca uwagę Monika Lipnicka z Fundacji Eco Textil, która jest organizatorem wypożyczalni internetowej.

Wypożyczalnie stacjonarne działają w różnych częściach naszego województwa. Oto ich lista:

Nowogard: Dom Pomocy Społecznej w Nowogardzie, ul. Śmuczyny 2, tel.: 91 39 21 253; Urząd Miasta

Nowogard, ul. Wojska Polskiego 3 (budynek RCP), tel.: 91 392 72 40

Stargard: Biuro Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego, ul. Skarbowa 1, tel.: 91 48 04 919

Myślibórz: Dom Pomocy Społecznej dla osób przewlekle somatycznie chorych, ul. Celną 23, tel.: 91 74 730 31; Stowarzyszenie Rodziców Opiekunów i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Pomocna Dłoń, ul. Kamienna 20

Darłowo: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ojca Damiana Tynieckiego 2, tel.: 94 314 16 50

Koszalin: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, ul. Rzeczna 5, tel.: 94 342 06 16; WSPL Koszalin, ul. Zwycięstwa 204A, tel.: 26 456 825

Kobylanka: Centrum Kultury i Rekreacji, ul. Jeziorna 6, tel.: 889 295 038

Moryń: Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Szeroka 12, tel.: 91 414 61 45

Police: Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Korczaka 57, tel.: 91 318 02 70; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, ul. Szkolna 2, tel.: 91 424 07 00

Węgorzyno: Punkt Obsługi Osób Niepełnosprawnych, ul. Sosnowskiego 5, tel.: 91 397 15 63

Mielno: ORW Floryn, ul. Gen. Maczka 26A, tel.: 94 316 64 40

Pyrzyce: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Pyrzycach, ul. Nowielin 40, tel.: 91 570 06 43

Szczecin: Stowarzyszenie Pomocy w Rozwoju Społecznym i Zawodowym Osób Niepełnosprawnych, ul. Przyszłości 21, tel.: 91 462 20 72

Wałcz: Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Wałczu, ul. Sądowa 9, tel.: 67 258 28 58

Gudowo: Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Radość z życia”, ul. Gudowo 15, tel.: 94 363 25 86

Gryfice: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Gryficach, ul. Pocztowa 4, tel.: 91 384 26 16.

(sag)

DOM SENIORA ZIELONY ZAKĄTEK

Zielony zakątek to doskonała alternatywa dla opieki nad osobami niesamodzielnymi, która z reguły wiąże się z odosobnieniem i samotnością społeczną. Chcąc podnosić poziom życia ww. osób oraz intensywność ich partycypacji w życiu społecznym, proponujemy nasze zaangażowanie, troskę, jak również organizację wolnego czasu spędzanego w gronie mieszkańców domu. Oferujemy najwyższy standard i rodzinną atmosferę.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom oferujemy pobyt w komfortowo urządzonych pokojach, dostosowanych do potrzeb osób niesamodzielných, w tym samodzielnych, pod okiem troskliwego i wykwalifikowanego personelu.

Do dyspozycji naszych Seniorów oddajemy nowy budynek w pełni przystosowany do osób w podeszłym wieku, osób przewlekle somatycznie chorych oraz niepełnosprawnych fizycznie, wraz z przepięknym widokiem na jezioro i otoczenie natury.

- Pełne wyżywienie • Zielone zacisze
- Wyjątkowa opieka • Terapia zajęciowa
- Usługi duszpasterskie

Szczegółowe informacje dostępne są na naszej stronie internetowej

www.twojzielonyzakatek.pl

Zachęcamy do kontaktu telefonicznego pod numerem

+48 791 025 529

Login: nowe2019; Czas: 2022-05-05 10:50:16; Adres: 192.168.10.108

+48 500 244 245

okooptykexpress

www.optykexpress.pl

Plac lotników 3b

70-414 Szczecin

SENIOR oferta od 99zł

Coraz więcej ofert pracy dla osób z Ukrainy

Rozkręcają się rekrutacje w turystyce

Anna Sudolska, ekspert rynku pracy z firmy Idea HR Group w Szczecinie, informuje, że ofert pracy dla osób z Ukrainy przybywa z każdym dniem. To zwykle propozycje sezonowego zatrudnienia w sektorze turystycznym, ale coraz częściej zdarzają się także z sektora handlu, ochrony zdrowia czy np. edukacji, bo potrzeba do pań, które będą gotowe do opieki nad dziećmi. Według ostatnich danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na Pomorzu Zachodnim na mocy specustawy wspierającej uchodźców z Ukrainy zatrudniono już cztery tysiące osób.



Na Pomorzu Zachodnim osoby zza granicy powinny znaleźć pracę w turystyce. Zatrudnia m.in. branża gastronomiczna czy hotelarstwo. Fot. Dariusz GORAJSKI

Jak wyjaśniają eksperci, cztery tysiące nie jest jeszcze ostateczną liczbą i należy się spodziewać, że z każdym tygodniem będzie rosnać wskaźnik zatrudnionych.

– Każdego dnia zgłaszają się do nas przede wszystkim młode kobiety z Ukrainy gotowe do podjęcia pracy – mówi Anna Sudolska. – To wszystko jednak nie jest takie łatwe, bo zazwyczaj poszukują one jakiegokolwiek pracy, byle generowała przychód. Zdarzają się więc historie pań, które mają wyższe wykształcenie, ale ich znajomość języka pozwala na pracę jako pomoc kuchenna czy osoba sprzątająca. Spodziewamy się oczywiście, że osoby uczące się języka bardzo szybko

będą szukać dla siebie lepszych perspektyw zawodowych. Na razie jest to szukanie czegokolwiek.

W Polsce zatrudnienie na mocy specustawy znalazło już ponad 80 tysięcy uchodźców wojennych z Ukrainy. Znaleźli zajęcie również na Pomorzu Zachodnim. Niedawno Krzysztof Zaremba, prezes Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie, poinformował, że spółka ta przyjęła do pracy dziesięć osób z Ukrainy, w tym siedem pań.

– Praca daje szansę na niezależność i godne życie – podkreśla Anna Sudolska. – Niezależnie od tego, jak długo jeszcze w Polsce zostaną osoby uciekające przed wojną, powinny mieć prawo do podjęcia pracy i samodzielnego

utrzymania się. W województwie zachodniopomorskim na pewno osoby z zagranicy znajdą pracę w turystyce. Kurorty nadmorskie każdego roku były się o pracowników, a w tym pierwszy raz od lat może nastąpić nawet nadpodaż. Testem będzie to, czy zagraniczni turyści po majówce ruszą do rezerwowania wakacji. Na Pomorzu Zachodnim zatrudnia także lekki przemysł, handel, e-commerce oraz gastronomia i hotelarstwo. To prace sezonowe, ale nie brakuje także ofert stałych. Przedsiębiorcy powoli wychodzą z pewnej stagnacji i szoku, który wywołała wojna. Niektóre firmy zatrudnianie osób z Ukrainy traktują jako działania związane ze społeczną odpowiedzialnością biznesu.

Przedsiębiorcy szukają stabilności. Jak wyjaśniają eksperci, obecna sytuacja jest bardzo dynamiczna i zależna od wielu czynników. To, czy statystyki będą rosnać, zależy np. od tego, jak długo potrwa wojna na Ukrainie.

– Bardzo często podczas rozmów z uchodźcami z Ukrainy pada pytanie wprost: czy zamierzacie panie szybko wracać do Ukrainy, czy zostaniecie np. do końca trwania naszej umowy – mówi ekspertka Dorota Siedziniewska-Brzeźniak. – Przedsiębiorcy mają prawo obawiać się czy stanowisko pracy nie zostanie porzucone z dnia na dzień. To byłoby szczególnie kłopotliwe np. w rolnictwie, turystyce, gastronomii czy budownictwie, gdzie wyraźnie widać wzrost operacyjny w sektorze wakacyjnym. Wielu uchodźcom zależy na tym, by podjąć pracę jak najszybciej i jak najszybciej otrzymywać wynagrodzenie, np. dniówkę. To również powoduje pewną destabilizację w miejscu pracy.

Jak dodaje, polski rynek pracy i uchodźcy wojenni muszą jeszcze się od siebie sporo nauczyć. (ek)

Konsumenci oszczędzają

Kolejny inflacyjny rekord

Inflacja przekracza już 12,3 proc. i wiele wskazuje na to, że na tym nie koniec. Przedsiębiorcy są sytuacją mocno zaniepokojeni, bo wzrost kosztów prowadzenia działalności w bezpośredni sposób przekłada się na ceny produktów i usług. Według dra Piotra Wolnego, dyrektora biura Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie, 12,3 proc. to statystyka.

– Rzeczywistość w niektórych branżach przekracza nawet 20-30 proc. – zaznacza. – To przekłada się na sytuację przedsiębiorców oraz na to, ile kosztują ich finalne produkty i usługi. Oczywiście, że nikt nie chce przerzucać kosztów na pracowników, ale czasem po prostu nie ma już wyjścia.

Jak mówi prezes Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie Hanna Mojsiuk, dochodzimy do smutnego momentu, w którym nowe statystyki dotyczące inflacji przestają robić na nas wrażenie.

– Trochę jak w momencie, gdy prezentowane były statystyki covidowe – widzimy dane, które wyraźnie pokazują, że wzrost cen wymknął się spod kontroli, a jedyne, co możemy robić jako przedsiębiorcy i konsumenci, to patrzeć, płacić i zastanawiać się: w jaką stronę ta cała sytuacja zmierza? – ocenia H. Mojsiuk. – Ceny dóbr i usług były w kwietniu średnio o 12,3 proc. wyższe niż rok wcześniej, tak wynika ze wstępnych wyliczeń opublikowanych przez GUS. Mimo różnych działań rządu i NBP, drożyzna nie odpuszcza, a wręcz przybiera na sile. Inflacja ma gigantyczny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorców. W przededniu sezonu wakacyjnego bardzo obawiamy się, jak wyglądać będzie popyt



Zdaniem Hanny Mojsiuk, dochodzimy do smutnego momentu, w którym nowe statystyki dotyczące inflacji przestają robić na nas wrażenie. Fot. Ryszard PAKIESER

wewnętrzny w turystyce i czy będzie nas stać na wyjazd na wakacje nad morze, na obiad w restauracji, na tankowanie samochodu – takie działania w bezpośredni sposób odnoszą się do kondycji przedsiębiorców. Zaniepokojony konsument, to klient, który nie podejmuje szybkich decyzji zakupowych. Wielu przedsiębiorców zwraca nam uwagę, że nigdy wcześniej Polacy nie byli tak ostrożni i tak oszczędni jeżeli chodzi o zakupy, a to zapewne dopiero początek. Jestem pewna, że inflacyjna galopada nie zatrzyma się szybko.

PIG apeluje do rządu o przygotowanie strategicznych działań antyinflacyjnych, które obejmować będą również przedsiębiorców.

– Zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji na świecie i dużej, geopolitycznej presji, ale sytuacja przedsiębiorców w Polsce jest poważna i wymaga pochylenia się nad nią – dodaje prezes PIG. (ek)

Biznes, który jest fair – konferencja online

Firmy mogą zmieniać świat

Czy to prawda, że firmy w Polsce mogą przyczynić się do zmiany świata na lepszy? Jak naprawdę wyglądają ich działania w zakresie społecznej odpowiedzialności? Dlaczego warto wdrażać strategię CSR w przedsiębiorstwach? Na te i inne pytania odpowiedzą prelegenci konferencji „Biznes, który jest fair. Fairtrade z perspektywy CSR”, która ma przybliżyć praktyki marek w Polsce w zakresie zrównoważonego rozwoju. Wydarzenie online odbędzie się 10 maja o godz. 11. Udział jest bezpłatny, jednak obowiązuje rejestracja.

Konferencja ma za zadanie uświadomić firmom w Polsce, że produkty pozyskane ze sprawiedliwego łańcucha dostaw wpisują się w ich działania CSR, by wspólnie wspierać prawa pracownicze globalnie. Marki zazwyczaj ze sobą konkurują, jednak okazuje się, że może łączyć je jeden cel: chęć zmiany świata na lepszy. Podczas konferencji organizowanej przez Fundację Fairtrade Polska przedstawiciele różnych branż, m.in. spożywczej, odzieżowej czy papierniczej, pokażą, jak odpowiedzialne budowanie ofert sprzedażowych, wewnętrzne decyzje zakupowe i edukacja pracowników mogą realnie wpływać na sprawiedliwe relacje handlowe.

Konferencja będzie spotkaniem menedżerów, prezesów i dyrektorów, którzy w codziennej działalności swoich firm oferują produkty ze znakiem Fairtrade lub myślą o ich wprowadzeniu. Wydarzenie skierowane jest również do rekruterów, studentów i absolwentów studiów biznesowych, zarządzania, socjologii, stosunków międzynarodowych czy MBA i innych zainteresowanych tematyką świadomych decyzji konsumenckich w miejscach pracy.

Obecne czasy wymagają od firm działań aktywnych, które pokażą konsumentom, że dana marka nie zwraca uwagi jedynie na zysk, ale

chce być także społecznie odpowiedzialna.

– Ostatnie lata sprawiły, że ludzie mierzą się z zupełnie nowymi problemami, które znacząco wpływają na samopoczucie i funkcjonowanie w społeczeństwie – wyjaśnia Tomasz Makowski, menedżer ds. kluczowych klientów w Fundacji Fairtrade Polska. – Pandemia czy konflikt ukraińsko-rosyjski jeszcze bardziej uzmysławiają nam zależności światowe i globalizację. Te sytuacje sprawiają, że jako pracownicy i konsumenci chcemy aktywnie pomagać innym, bez względu na długość czy szerokość geograficzną. Chodzi o działania wspierające demokrację, zmniejszające nierówności na świecie i przywracające równowagę w międzynarodowych relacjach handlowych.

Aby wziąć udział w konferencji, należy się zarejestrować: https://bit.ly/Konferencja_CSR_Fairtrade (Ksz)

Chemikaliowiec wyremontowany



▲ W Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia” w Szczecinie kilka dni temu zakończył się remont chemikaliowca „Stolt Acer”. Poza standardowymi pracami dokowymi, wynikającymi z przeglądu pośredniego, „Gryfia” przeprowadziła duży remont urządzeń i systemów w siłowni, jak i tych związanych z obsługą przenoszonego ładunku. Jednostka należy do liczącego się na rynku przewozów chemikaliów i paliw norweskiego armatora Stolt Nielsen. Jest on operatorem największej na świecie liczby chemikaliowców. Jego silną pozycję na rynku wspierają posiadane własne terminale, zapewniające bezpieczne przechowywanie i dystrybuowanie wysokiej jakości chemikaliów, czystych produktów naftowych, gazu, olejów roślinnych, biopaliw po całym świecie. (ek)

Fot. Dariusz GORAJSKI



Automatyczna centrala telefoniczna „Kuriera” 91 44 29 100, biurogloszen@24kurier.pl, tel. 91 44 29 180, fax 91 44 29 190

PIŁKA NOŻNA Majówka Niemca w stolicy

Kosta Runjaić w Legii Warszawa

Jak podała m.in. „Gazeta Wyborcza”, trener Pogoni Szczecin Kosta Runjaić spędził niedzielę oraz poniedziałek w Warszawie i spotkał się tam z władzami Legii. W poniedziałek piłkarze Pogoni nie trenowali (a we wtorek mieli tylko zajęcia indywidualne), choć już w sobotę czeka ich ważny wyjazdowy mecz ze Śląskiem Wrocław.

Runjaić zostanie nowym trenerem Legii – poinformował internetowy portal Legia.net, a niektóre źródła twierdzą, że Niemiec podpisał już kontrakt z warszawskim klubem. Niemiec od początku był

podobno faworytem dyrektora sportowego Legii Jacka Zielińskiego i już w styczniu miało dojść zresztą do spotkania w Berlinie, w którym udział wzięli szef pionu sportowego Legii i agent szkole-

niowca. Wtedy jednak nie zapadły jeszcze żadne wiążące decyzje. Dlaczego nie zdecydował się na pozostanie w Szczecinie, Runjaić wyjaśniał w telewizji Canal+ Sport w programie „Liga+Extra”: „Osoby decyzyjne w Pogoni wiedziały, że kończy się mój kontrakt. To zupełnie normalne, że w takich sytuacjach dochodzi do rozmów. Tutaj może negocjacje podjęto trochę zbyt późno, bo wcześniej otrzymałem interesujące oferty...”.

(mij)



Niemiecki szkoleniowiec żegna się z grodem Gryfa...

Fot. Ryszard PAKIESER

PIŁKA NOŻNA Święteczna IV liga

Dąb popsuł Dzień Hutnika

Huta „Szczecin” już od lat nie funkcjonuje, ale pozostał po niej klub sportowy Hutnik, a odwiedziliśmy jego stadion przy ul. Nehringa w wigilię Dnia Hutnika, który obchodzony jest 4 maja, we wspomnienie świętego Floriana, patrona właśnie hutników, a także strażaków, piekarzy i żołnierzy.

W piłkarskiej IV lidze w 29. kolejce, rozegranej w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, piłkarze Hutnika przegrali na własnym boisku z Dębem Dębno 1:2 (0:0); 0:1 Filipowicz (47), 1:1 Grochowski (87), 1:2 O. Szczepanik (90). Przed spotkaniem oba zespoły wyszły na murawę z flagą biało-czerwoną. Na spotkaniu obecny był prezes Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej Maciej Mańko, który na mecz przyjechał... rowerem. Zawody stały na dobrym poziomie i nie zabrakło w nich dramaturgii.

W pierwszej połowie więcej z gry miał zespół z Dębna, ale pierwszą dobrą okazję stworzył sobie Hutnik. W 30. minucie w polu karnym uderzał Krystian Ziółkowski. W 32. minucie sytuację sam na sam z bramkarzem Hutnika miał zawodnik Dębu – Dawid Zieliński, lecz uderzył obok bramki. Jeszcze przed przerwą dwie dobre okazje miał piłkarz gości Dawid Iwanicki, który strzelał z bliskiej i dalszej odległości.

Po przerwie Dąb szybko wyszedł na prowadzenie. W 47. minucie precyzyjnym strzałem

zza pola karnego popisał się Krzysztof Filipowicz. Gospodarze próbowali odrobić straty i dwa razy groźnie uderzał Dominik Grochowski. W 75. minucie w polu karnym strzelał Filipowicz, a piłkę z pustej bramki wybił obrońca Hutnika. W 87. minucie gospodarze wyrównali. Akcję z prawej strony boiska w polu karnym wykończył Dominik Grochowski, który z bliska pokonał bramkarza Dębu. Po tym голу Dąb mocniej zaatakował. Najpierw z bliska uderzał Zieliński, ale dobrze zachował się bramkarz Hutnika. Pod koniec spotkania goście zapewnili sobie zwycięstwo. Filipowicz podał piłkę do Oskara Szczepanika, który stojąc metr od bramki, umieścił ją w siatce.

– Jestem zadowolony z gry w pierwszej połowie, w której nie pozwoliliśmy Hutnikowi na wiele – powiedział trener Dębu Dębno Kamil Michniewicz. – Najbardziej cieszy mnie jednak reakcja drużyny po straconym голу. Zespół do końca wierzył w zwycięstwo. Obecnie testujemy różne warianty gry i przygotowujemy system pod kątem nowego sezonu.

– Oglądaliśmy dobre, otwarte spotkanie – powiedział po meczu szkoleniowiec szczecinian Krzysztof Kubacki. – Mielśmy swoje okazje bramkowe i mocno dążyliśmy do wyrównania, co nam się udało. W końcówce pojedynku doświadczenie zespołu z Dębna zadecydowało. Mecz w wykonaniu mojej drużyny oceniam jednak bardzo pozytywnie.

W meczu drużyn, które w przeszłości grały nawet na szczeblu centralnym, Chemik Police przegrał na wyjeździe z wiceliderem Flotą Świnoujście po bramce Romana Dziuby w 60. minucie. Do przerwy gole mogli zdobyć policzanie: Manula Ponce Garcia i Dominik Dąbrowski oraz wyspiarz Damian Staniszewski. Po przerwie więcej z gry mieli gospodarze, a ich przewaga z minuty na minutę stawała się coraz większa. W 56. minucie Flota zdobyła bramkę po strzale Krystiana Pedy, jednak sędziowie dopatrzili się pozycji spalonej. Cztery minuty później Flota wyszła na prowadzenie, gdy dobre podanie od Kostiantyna Karamana wykorzystał Dziuba i strzałem przy prawym słupku pokonał Adriana Piekutowskiego. Po stracie bramki żółto-zieloni próbowali szybko odrobić straty i już w 68. minucie po rzucie wolnym mogło być 1:1, ale piłka po strzale Dawida Szali trafiła w słupek. Swoje okazje



Triumfująca załoga cieszyła się we francuskim stylu.

Fot. Gwidon LIBERA/ www.polishmatch.pl

ŻEGLARSTWO Szczecinianin Patryk Zbroja piąty

Francuski finał

Zwycięstwem Francuza Maxime Mesnila z załogą zakończyły się regaty meczowe Szczecin Match Race 2022, które rozegrano na jeziorze Dąbie z bazą w Centrum Żeglarskim. W finale triumfator pokonał swojego rodaka Aureliena Pierroza.

Medale wywalczyła jeszcze estońska załoga Mati Seppa. Najlepsza polska łódka Igora Tarasiuka zakończyła regaty tuż za podium na 4. miejscu, a na 5. pozycji zmagania ukończył Patryk Zbroja (Yacht Klub Polski Szczecin). Regaty w ramach Polish Match Tour tradycyjnie zaliczane były do rankingu Pucharu Świata oraz dodatkowo były drugą eliminacją cyklu World Match Racing Tour.

DLA KIBICA W TV

7.30 – TVP 1 – Dobre historie: SALOS.

15.25 – TVP Sport – hokej – mistrzostwa świata Dywizji 1A – Lublana 2022: Rumunia – Korea Południowa.

17.30 – Polsat Sport – siatkówka kobiet – Tauron Liga – 2. mecz finałowy fazy play-off: Developres Bella Dolina Rzeszów – Grupa Azoty Chemik Police.

LOTTO

Losowanie z 4.05.2022 r.

MULTI MULTI, godz. 14
5, 6, 12, 13, 15, 17, 18, 28, 41, 43, 46, 47, 49+, 55, 56, 66, 69, 71, 75, 80

KASKADA, godz. 14
2, 6, 7, 8, 9, 10, 13, 15, 17, 18, 19, 24

Losowanie z 3.05.2022 r.

MULTI MULTI, godz. 21.50
4, 8, 10, 12, 14, 17, 18, 23, 26, 31, 36, 38+, 40, 49, 58, 60, 66, 71, 79, 80

KASKADA, godz. 21.50
1, 3, 6, 7, 9, 12, 14, 15, 17, 19, 21, 22

MINI LOTTO
13, 22, 25, 33, 38

LOTTO
9, 13, 14, 18, 31, 33

LOTTO PLUS
3, 11, 12, 20, 23, 32

EKSTRA PENSJA
13, 14, 18, 32, 34 + 4



Flota (w czerwonych koszulkach) pokonała na swym stadionie Chemika.

Fot. Ariel SZYDŁOWSKI

mieli też wyspiarze, ale sytuacji nie wykorzystali Dmytro Szewczuk i Adrian Kranz.

Szczeciński Jeziorak Załom tylko zremisował na wyjeździe z ostatnim w tabeli Zefirem Wyszewo 1:1. Ina Goleniów uratowała u siebie remis z Wieżą Postomino, strzelając bramkę na 1:1 w 94. minucie. Gwardia Koszalin pokonała Białych Sądów 3:2, a zwycięstwo gospodarzom zapewnił Wiktor Sawicki, autor dwóch bramek.

(PR)

Pozostałe wyniki: Błękitni II – Orzeł 1:1, Vineta – Rasel 3:1, Olimp – Pogoń 3:1, Darłovia – Sokół 3:0, GKS Manowo – MKP Szczecinek 1:4.

1. Vineta Wolin	77	81-13	25	2	2
2. Flota Świnoujście	71	89-20	22	5	2
3. Gwardia Koszalin	63	65-21	19	6	4
4. MKP Szczecinek	54	90-49	16	6	7
5. Dąb Dębno	53	65-46	16	5	8
6. Biali Sądów	49	64-43	15	4	10
7. Wieża Postomino	47	48-32	13	8	8
8. Hutnik Szczecin	44	56-37	12	8	9
9. Orzeł Wałcz	44	54-47	12	8	9
10. Chemik Police	42	60-64	12	6	11
11. Olimp Gościno	38	44-60	11	5	13
12. Darłovia Darłowo	36	43-49	10	6	13
13. Błękitni II Stargard	30	55-70	8	6	15
14. Rasel Dygowo	30	45-74	8	6	15
15. Ina Goleniów	29	49-74	8	5	16
16. Jeziorak Załom	25	46-79	6	7	16
17. GKS Manowo	24	35-62	6	6	17
18. Sokół Karlino	23	32-71	5	8	16
19. Pogoń Polczyn-Zdrój	18	35-95	5	3	21
20. Zefir Wyszewo	13	29-79	1	10	18

PLYWANIE Udane starty Klaudii Tarasiewicz

Juniorka z kwalifikacją na seniorskie ME

Szczecińska pływaczka Klaudia Tarasiewicz podczas zawodów Polish Open, zorganizowanych z okazji 100-lecia Polskiego Związku Pływackiego, uzyskała na dystansie 1500 m kwalifikacje na tegoroczne czerwcowe mistrzostwa Europy seniorów w Rzymie na basenie 50-metrowym oraz wywalczyła przepustki na mistrzostwa Europy seniorów i juniorów na wodach otwartych.



Klaudia Tarasiewicz Fot. MKP Szczecin

Podczas zawodów Polish Open w Łodzi dystans, 1500 m, będąca jeszcze juniorką Klaudia Tarasiewicz pokonała w czasie 16.47,26. Szybciej popłynęła tylko Paulina Piechota z UKS Łódź (16.36,02). Tarasiewicz była jeszcze w Łodzi druga na 800 m (8.47,10), po raz kolejny przegrywając rywalizację z Pauliną Piechotą.

Pierwszy międzynarodowy start czeka Klaudii Tarasiewicz na początku czerwca w portugalskim Setubal. Wystąpi tam na dystansie 10 km na mistrzostwach Europy juniorów na wodach otwartych. Przed rokiem z juniorskiego championatu pływaczka MKP przywiozła brązowy medal. W lipcu szczeciniankę czeka start na mistrzostwach Europy juniorów na basenie 50-metrowym w rumuńskim Otopeni, a w sierpniu start na seniorskich mistrzostwach Europy w Rzymie.

– Bardzo się cieszę, że pomimo ogromnych perturbacji z dostępnością 50-metrowej pływalni na początku tego roku udało się Klaudii uzyskać rekordy życiowe i kwalifikacje na prestiżowe europejskie imprezy. Braki treningowe z początku roku były widoczne podczas startów, ale Klaudia pokazała, że ma charakter i ambicje olimpijskie. Jeśli będziemy ją wspierać i przywrócimy Floating Arenę do pełnej funkcjonalności, to możemy mieć kolejnego olimpijczyka już za dwa lata w Paryżu – mówi trener pływaczki Mirosław Drozd. (woj)

KOSZYKÓWKA Ćwierćfinał pożegnaniem z Kingiem?

Jakub Schenk we Francji

Jakub Schenk, który z zespołem Kinga walczył jeszcze przed kilkoma dniami w ćwierćfinale Energa Basket Ligi, dokończy sezon 2021/2022 we Francji. Reprezentant Polski podpisał kontrakt z zespołem Tours występującym w PRO B.

Schenk w ostatnim sezonie wystąpił w 25 meczach Kinga zdobywając w nich 343 punkty. Co ciekawe, identycznym dorobkiem punktowym mógł pochwalić się także w poprzednim sezonie. Zawodnik, który w tym roku zadebiutował w reprezentacji Polski miał w tym sezonie rekordową

średnią 5,1 asyst na mecz i drugą w karierze swoich występów w EBL średnią punktów (11,1 na mecz). Wszystko wskazuje jednak na to, że nawet te statystyki nie przełożą się na nowy kontrakt w Szczecinie i zawodnika zabraknie w składzie Kinga na kolejny sezon. (woj)



Jakub Schenk Fot. Ryszard PAKIESER



Marlena Kowalewska nie pomoże już Chemikowi w walce o kolejny tytuł mistrza Polski. Fot. Ryszard PAKIESER

SIATKÓWKA Poważna kontuzja rozgrywającej Chemika

Do Rzeszowa bez Marleny Kowalewskiej

Rozgrywająca Chemika Police Marlena Kowalewska w pierwszym meczu finałowym Tauron Ligi nabawiła się poważnej kontuzji kolana. Diagnoza lekarska wykazała, że siatkarka zerwała więzadła i będzie musiała przejść operację.

– Marlena zerwała więzadła i czeka ją zabieg. Potem kilka miesięcy rehabilitacji, żeby mogła wrócić do profesjonalnego uprawiania sportu. Zabieg odbędzie się jeszcze w tym tygodniu – mówi lekarz mistrzyń Polski Maciej Karaczun. Rozgrywająca Chemika nabawiła się kontuzji na początku IV seta inauguracyjnego meczu finałowego z Developresem Rzeszów. Mistrzyni Polski, mimo problemów, rozstrzygnęły pierwsze spotkania na swoją korzyść w tie-breaku. Teraz w czwartek Chemika czeka drugi mecz w Rzeszowie, a w niedzielę kolejne spotkanie w Policach.

Grę mistrzyń Polski, pod nieobecność Marleny Kowalewskiej, poprowadzi druga rozgrywająca Naiane Rios. Brazylijka rozegrała dotychczas 23 spotkania w Tauron Lidze, ale tylko w kilku wyszła na parkiet w podstawowym składzie. W play-off z Developresem zameldowała się na dwa sety, ale w czterech poprzednich pojedynkach tej fazy miała tylko epizody w pojedynczych setach.

– Kontuzja Marleny Kowalewskiej to bardzo smutna informacja. Oczywiście, brak Marleny jest osłabieniem drużyny, ale pamiętajmy, że to jest przede wszystkim

człowiek, do tego świetny człowiek, który przechodzi teraz trudne chwile. Marlena, jesteśmy z tobą, trzymamy kciuki za powrót do zdrowia – mówi trener Chemika Marek Mierzwinski.

Dla Marleny Kowalewskiej przedczesny koniec sezonu oznacza nie tylko nieobecność w decydujących meczach Tauron Ligi, ale także występów w sezonie reprezentacyjnym. Rozgrywająca mistrzyń Polski została powołana przez nowego selekcjonera kadry Stefano Lavariniego do reprezentacji przygotowującej się do Ligi Narodów i jesiennych mistrzostw świata. W kadrze miała być jedną z pięciu siatkarek Chemika, a obok niej powołania otrzymały trzy inne rozgrywające z Joanną Wołosz na czele. (woj)

SIATKÓWKA W sześciu sezonach tylko dwa przegrane mecze

Chemik mistrzem finałów

Dla Chemika tegoroczne play-offy są walką o dziesiąty tytuł mistrza Polski w historii, a tegoroczny finał jest siódmym w ostatnich dziewięciu sezonach. W sezonie 2019/2020 nie rozgrywano fazy play-off, a rok wcześniej policzanki odpadły w półfinale. Wszystkie sześć finałów, w których Chemik wystąpił, zespół z Polic rozstrzygnął na swoją korzyść. Co więcej, od sezonu 2013/2014 Chemik przegrał w finałach tylko dwa mecze.

Pierwszy mecz finałowy Tauron Ligi, w którym Chemik pokonał Developres po pięciosetowej walce zwiastuje emocje podobne do tych, które dostarczyła ubiegłoroczna rywalizacja o złoto. Przed rokiem tytuł mistrzowski Chemik wywalczył po czterech spotkaniach, z których trzy pierwsze zakończyły się po pięciosetowej walce.

Sezon zasadniczy 2020/2021 na pierwszym miejscu w tabeli zakończył Developres. Policzanki przed rokiem przystąpiły do play-off z trzeciej pozycji, ale nie przeszkodziło to drużynie zdominować play-off. W ćwierćfinale w dwóch meczach wyeliminowały Budowlanych Łódź, a w pierwszym



Chemik ma imponujące statystyki ekstraklasowych finałów – od sezonu 2013/2014 przegrał tylko dwa mecze. Fot. Ryszard PAKIESER

nych Łódź, a w półfinale Radomkę Radom. Jedynej porażki Chemik doznał wówczas na inaugurację serii finałowej w Rzeszowie.

Tegoroczne play-offy są na razie dla Chemika bardzo udane. Drużyna prowadzona przez Marka Mierzwinskiego bez straty seta wyeliminowała UNI Opole i Budowlanych Łódź, a w pierwszym

pojedynku finałowym pokonała na własnym parkiecie Developres 3:2 i to mimo kontuzji Marleny Kowalewskiej. Teraz rywalizacja przenosi się na jeden dzień do Rzeszowa, gdzie w czwartek rozegrany zostanie drugi mecz. Trzecia odsłona finału odbędzie się już w niedzielę w Policach. (woj)

Ogród Wałów Chrobrego, czyli kiermaszowy zawrót głowy

Feeria kolorów i inne smaczki

„To się nie mieści w głowie, ile może się zmieścić w ogrodzie!” – o czym będzie można się przekonać podczas nadchodzącej wiosennej edycji najbardziej znanej, cenionej i lubianej z zielonych imprez wystawienniczych Szczecina. Mowa o kiermaszu ogrodniczym „Pamiętajcie o ogrodach”, który już w następny weekend (14-15 maja) zawiadnie Wałami Chrobrego.

Udział w ogrodniczym wydaniu zapowiedziało ponad stu wystawców. Będzie więc w czym wybierać.

– Zapraszamy w gęszcz bylin, kwitnącej rabatówki, traw, winorośli, róż, krzewów i drzewek owocowych oraz ozdobnych, roślin egzotycznych: kaktusów, sukulentów, owadożerców, mieszkańców domowych dżungli, a poza tym

kwiatowych cebul, ziół, rozsąd warzyw, roślin wodnych, rybek do oczek wodnych i wielu, wielu innych zielonych przyjaciół naszych ogrodów, działek, tarasów, balkonów czy parapetów – zachęca Ewa Maj z FM Szczecin, współorganizatorka wydarzenia.

I dodaje:

– Poza oczywistą i dominującą roślinnością na kiermaszu po-

jawia się także elementy małej architektury ogrodowej, ozdoby i dekoracje, nawozy, sprzęt i narzędzia ogrodnicze. Jak zwykle będzie duży wybór miódów z kwalifikowanych, specjalistycznych pasiek z wielu regionów kraju. Co więcej, po dwóch latach przerwy na kiermasz powróci stoisko Polskiego Związku Działkowców, gdzie fachowych porad będą udzielali instruktorzy ogrodnictwa oraz gdzie będzie można zbadać odczyn gleby.

Równolegle z kiermaszem ogrodniczym będzie się odbywała „Wałówka z przysmakami”, czyli kiermasz jadła regionalnego.

– Przez minione lata zyskał sobie wierną klientelę na pieczywo, wędliny, przetwory, sery, czosnki i inne specjały. Czyli między innymi na: sery z Podhala i korycińskie – naturalne oraz smakowe, przetwory z ryb, piwa kraftowe, wina ekologiczne, chleby na zakwasie wypiekane według tradycyjnych receptur, wędliny, orzechy i przetwory z nich. Nie zabraknie również oliwek greckich i hiszpańskich, tureckich słodczy, węgierskich kołaczy czy litewskich specjałów, w tym cepelinów, kibin i kwasu chlebowego – wylicza Dorota Szyjanowska z FM Szczecin, współorganizatorka wydarzenia.

„Pamiętajcie o ogrodach” oraz „Wałówka z przysmakami” zajmą Wały Chrobrego – także przyległe ulice: Szczerbcową i Zygmunta Starego (na odcinku od Jarowita do Wałów Chrobrego) – w następny weekend: 14-15 maja.

Szczegóło różnorodnej ogrodniczej oferty kiermaszowej przedstawimy wkrótce. „Kurier Szczeciński” – przypomnijmy – jest patronem medialnym tego wydarzenia. ©©

A. NALEWAJKO



Kiermasz ogrodniczy „Pamiętajcie o ogrodach” już w następny weekend (14-15 maja) zawiadnie Wałami Chrobrego.

Fot. Mirosław WINCONEK



Życie rodzinne pary pustulek, które gniazdują na wewnętrznym dziedzińcu szczecińskiego magistratu. Pasjonujący przekaz online 24 godziny na dobę.

Fot. Centrum Informacji Miasta

Jedno gniazdo, dwie kamery, a obraz w świat

Pióra (znów) w urzędzie

Szczeciński magistrat od lat gości nietypowych letników. To rodzina pustulek zwyczajnych, która co roku zajmuje niszę na trzecim piętrze jednego z niedostępnych dla petentów dziedzińców, aby w niej gniazdownać i wychowywać młode.

Para pustulek od kilkunastu dni – jak przekazuje Centrum Informacji Miasta – sprawdzała bezpieczeństwo „szpinakowego pałacu”. Gdy się upewniła, że nie nie zagraża ich przyszłemu lęgowi, samica w starym gnieździe złożyła jaja. Na razie dwa – jak widać w oku kamery, która śledzi wnętrze niszy skrzydlatych rezydentów magistratu. Natomiast na wlot do gniazda jest ustawiona druga z kamer, która również 24 godziny na dobę przekazuje w świat obraz pary gniazdującej w szczecińskim urzędzie.

Pustulki zwyczajne to drapieżniki z rodziny sokołowatych. Niewielkie: o długości do 37 cm, wadze niewiele ponad 200 gramów, a rozpiętości skrzydeł do 78 cm. Objęte ścisłą ochroną gatunkową. Bo coraz ich mniej. Szacuje się, że w Polsce występuje około 3 tysięcy ich par.

Ptaki tego gatunku żyją do 15 lat. Wszystko wskazuje więc na to, że w szczecińskim magistracie

gniazduje pustulek kolejne pokolenie. Adres pl. Armii Krajowej 1 mają jednak za tymczasowy. Co nie zmienia faktu, że dzięki przekazowi online będziemy mieli okazję podejrzeć ten najważniejszy dla nich okres życia: od złożenia jaj, przez wyklucie się piskląt, trwający przez ponad miesiąc etap opieki nad młodymi, aż po ich odlot. Na naszych oczach maluchy będą się opierać i rosnać niczym na drożdżach, w gnieździe prostować skrzydła, a potem – już jako podloty – jak będą biegać po gzymsie, nawołując rodziców na kolejne karmienie. Będziemy tak mogli podglądać niezwykle obraz szczecińskiej i rodzinnej – choć wciąż dzikiej – natury aż... młode ruszą ku Afryce, a ich rodzice na południe Europy.

Zapowiada się więc ekscytujący Big Brother wśród piór, trwający przynajmniej do połowy sierpnia, już jest dostępny pod adresem: www.szczecin.eu/pl/kamery. ©©

(an)

W szczecińskim Klubie Delta

Czwartek z dobrym filmem

Kolejna odsłona cyklu „Czwartki z dobrym filmem” odbędzie się dzisiaj – 5 maja, o godz. 17.30, w Klubie Delta na prawobrzeżu Szczecina. Zostanie tu pokazany film pt. „C’mon C’mon”.

Oto wielki powrót Mike’a Millsa, twórcy niezapomnianych „Debiutantów”, a także spektakularny powrót na ekrany Joaquina Phoenixa, który w „C’mon C’mon” zagrał swoją pierwszą od czasów Jokera rolę, zaskakując i całkowicie redefiniując swój wizerunek. Jego bohater – Johnny, dziennikarz radiowy – uczy się uważnie słuchać, budować trwałe więzi, naprawiać błędy przeszłości i... przytulać.

Phoenix wciela się w „C’mon C’mon” w nowojorskiego singla, który przemierza Amerykę z mikrofonem, pytając dzieciaki i młodzież o ich życie, marzenia, supermoce

i plany na przyszłość. Po drodze reporter odwiedza mieszkającą w Los Angeles siostrę (w tej roli – Gaby Hoffman), z którą nie rozmawiał od lat, a która teraz potrzebuje jego pomocy. Żeby wesprzeć ją w opiece nad dwuletnim synkiem (zagrał go Woody Norman), Johnny zabiera go ze sobą do Nowego Jorku. Wspólna podróż okaże się lekcją cierpliwości, odpowiedzialności i zwyczajnie: dorosłości, której dziennikarz dotąd unikał. Pozwoli mu także zrozumieć, że prawdziwe supermoce to te, którymi władają matki.

(MON)

W Dzień Godności

Spotkanie na Jasnych Błoniach

Uroczyste obchody Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelaktualną organizowane są dziś, 5 maja, na Jasnych Błoniach w Szczecinie. W godzinach 11-15 organizatorzy zapraszają na wystawę prac osób z niepełnosprawnością intelektualną – uczestników placówek Koła w Szczecinie PSOnI. Będą jej towa-

rzyszyć zabawy, konkursy, atrakcje kulinarne.

Natomiast w sobotę, 7 maja, o godz. 17 w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu Orkiestra Perkusyjna Gamelan wraz z zespołem LUZ Blues z Barbarą Włodarczyk zapraszają na koncert europejskiej muzyki klasycznej i współczesnej.

(sag)

Wielorodzinny budynek komunalny ma powstać w Policach

Gmina chce budować



Inwestycja ma być prowadzona w tym miejscu.

Fot. Agnieszka SPIRYDOWICZ

Wielorodzinny budynek mieszkalny planuje wybudować Gmina Police. Ma powstać przy ul. Niedziałkowskiego w Policach. Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał Policom wsparcie finansowe na tę inwestycję.

– Na podstawie wniosku przygotowanego przez Wydział Rozwoju i Funduszy Pomocowych otrzymamy 8 098 400 złotych z Funduszu Doplát w ramach rządowego programu budownictwa komunalnego – poinformował na ostatniej sesji burmistrz Polic Władysław Diakun.

Cała inwestycja ma kosztować ponad 10 milionów złotych. ©©

– Na podstawie wniosku przygotowanego przez Wydział Rozwoju i Funduszy Pomocowych otrzymamy 8 098 400 złotych z Funduszu Doplát w ramach rządowego programu budownictwa komunalnego – poinformował na ostatniej sesji burmistrz Polic Władysław Diakun.

Cała inwestycja ma kosztować ponad 10 milionów złotych. ©©

(sag)

OD CZYTELNIKÓW

■ Obdzwoniłam wszystkie przychodnie w mieście, w których przyjmuje ortopeda, bo potrzebowałam pilnej wizyty ze względu na problemy ze ścięgmem Achillesa. Niestety, terminy są takie, że albo w ogóle przestanę chodzić, albo muszę udać się do specjalisty prywatnie. Przeraziło mnie jednak, że w każdej rejestracji panie odsyłały mnie na... SOR. Czy szpitalne oddziały ratunkowe mają za zadanie leczyć chore nogi, czy powinny – jak sama nazwa wskazuje – ratować ludzkie życie? Czy osoby pracujące w przychodniach o tym nie wiedzą? Dlaczego – podobnie jak w poradniach rodzinnych – nie powinno być kilku numerków do ortopedów właśnie dla takich pacjentów, którym nagle potrzebna jest konsultacja?

Na sygnały od Czytelników przy telefonie 91 44-29-220 w godz. 12-14 czeka dziś Arleta Nalewajko.



e-mail: miejski@24kurier.pl
Login: nowe2019, Czas: 2022-05-05 10:20:19, adres: 192.168.10.108